Nr. 155 Piątek 9 Lipca 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 5 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów: we Francyi w Paryżu [illegible] Clément 5.

Zaproszenie do przedpłaty

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi półrocznie w miejscu od (1 lipca do końca grudnia) 6 *zł.*, pocztą 8 *zł.*; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 *zł.*, pocztą 4 *zł.*; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 *zł.*, pocztą 1 *zł.* 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni (**którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia**) otrzymują „Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje rocznie 4 *zł.*, półrocznie 2 *zł.*, ćwierćrocznie 1 *zł.*

CZĘŚC URZĘDOWA

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie udzielił opróżnioną posadę adjunkta kancelaryjnego przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie kanceliście tego sądu, Ludwikowi Jarmulskiemu.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Piotra Małachowskiego, wachmistrza żandarmeryi i komendanta powiatowego w Mielcu, kancelistą prowadzącym księgi gruntowe przy c. k. sądzie powiatowym w Kętach, zaś Józefa Marczuka, sierżanta rachunkowego 4 pułku huzarów w Djakovarze w Slawonii, kancelistą prowadzącym księgi gruntowe przy c. k. sądzie powiatowym w Nowym Targu.

C. k. Rada szkolna krajowa zaliczyła uchwałą z dnia 12 b. m. l. 5409 w poczet książek dozwolonych do użytku szkolnego w gimnazyach dzieło pod napisem: „Gramatyka języka łacińskiego. Ułożył dr. Zygmunt Samolewicz. Wydanie drugie, we Lwowie, nakładem towarzystwa pedagogicznego. I. Związkowa drukarnia we Lwowie, hotel Żorża 1879 r." Cena książki 2 złr. w. a.

CZĘŚC NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 lipca.

Amnestya francuzka zdaje się być zapewnioną. Skoro Izba odstąpiła od pierwotnego projektu i zgodziła się na pewne ścieśnienie amnestyi, to zapewne i senat nawet bez zaciętej walki zgodzi się także na ustępstwo. Ale amnestya dzisiejsza nie jest już podobną do tej, jaką postawił Gambetta w Izbie, jaką potem Freycinet senatowi do przyjęcia zalecał. Mniejsza o ścieśnienie amnestyi, o wykluczenie pospolitych zbrodniarzy, bo nie ta okoliczność, lecz charakter polityczny całej sprawy stanowi punkt ciężkości. Charakter zaś ten uległ zupełnej zmianie, bo amnestya przestaje już być własnem dziełem Gambetty, dowodem jego politycznej dyktatury. Senat dał dowód swojej samodzielności, a zarazem wzbudził otuchę w kołach konserwatywnych wykazując, że Gambetta nie rozkazuje jeszcze bezwzględnie, że interesa konserwatywne mają jeszcze jaką taką warownię. Krasomowczy tryumf Gambetty w sprawie amnestyjnej pozostał nienaruszony, ale polityczny tryumf zbladł dość znacznie.

Najgorzej na projekcie amnestyjnym wyszedł gabinet, a szczególnie szef jego p. Freycinet. Formalnie rzecz biorąc odniósł on tryumf w Izbie, bo jego projekt przyjęty został ogromną większością, w senacie zaś nie poniósł klęski, bo ostatecznie uchwalono amnestyę. Ale ten tryumf w Izbie był dla gabinetu właściwie wielką klęską polityczną, bo wobec całego świata wykazał, że Freycinet stoi pod rozkazami Gambetty, że jego gabinet jest poniekąd jego komitetem wykonawczym. W senacie zaś przyjęcie ścieśnionej amnestyi bynajmniej nie może osłodzić losu gabinetowi, bo z tych senatorów, którzy w ostatniej chwili przyłączyli się do poprawki Boseriana i zjednali jej większość, pewnie ani jeden nie powodował się względami na Freycineta. Rozstrzygającym był wzgląd na usposobienie ludności, która podburzana przez radykałów i zaślepiona mową Gambetty nie liczyła się już z żadnemi motywami przedmiotowemi i odrzucenie amnestyi mogła uważać tylko za dzieło reakcyonistów pragnących sparaliżować wielką uroczystość z 14 lipca, a zarazem doprowadzić do niebezpiecznych ekscesów, szczególnie do zamachu na egzystencyę senatu. Zamach ten prędzej lub później musi nastąpić, jeżeli republikanie zobaczą, że w drodze wyborów uzupełniających nie dojdą do zmiany stosunku głosów na swoją korzyść. Dotąd sprzyjało im szczęście w większej części takich wyborów i już kilka mandatów po zmarłych konserwatywnych senatorach dostało się w ręce republikańskie, nawet radykalne.

Najważniejszym rezultatem politycznym rozpraw amnestyjnych w senacie jest wystąpienie Simona, które pod względem krasomowczym może iść w porównanie z mową Gambetty a pod względem politycznym doprowadziło do stworzenia nowej sytuacyi, do nadania kierunku przyszłej ogólnej akcyi wyborczej. Od ostatniej mowy swojej Simon stanął jawnie do walki jako jedyny współzawodnik Gambetty nietylko na stanowisku parlamentarnem lecz nawet co do kandydatury na krzesło prezydyalne po Grevym. Dziś Simon jest stanowczo potępiony przez skrajnych republikanów, już to samo gromadzi koło niego żywioły zatrwożone niepohamowanym wzrostem radykalizmu. Monarchiści jeszcze nie zdecydowali się, czy mają iść za Simonem ale stosunki popychają ich do tego. Nie pod hasłem pretendentów do tronu toczyć się będzie przyszła walka wyborcza. Tło jej stanowić będzie rozdwojenie w stronnictwie republikańskiem, podział na skrajną frakcyę z Gambettą na czele i umiarkowaną pod dowództwem Simona. Monarchiści może pocieszać się będą tem, że Simon widząc z czasem niemożność ustalenia umiarkowanych rządów republikańskich, przechyli się na stronę monarchii. Do apostazyi politycznej dla osobistej korzyści Simon nie jest zdolny, ale do takiej z szlachetniejszych powodów płynącej zmiany przekonań, jakiej Thiers uległ, może z czasem i Simon zostanie doprowadzony. Simon dziś nie jest więcej oddalony od monarchizmu aniżeli Thiers w r. 1871 od republikańskich zasad. Stosunki polityczne we Francyi są nieobliczone w wpływach i rezultatach. Thiers pewnie w całem długiem życiu swem ani razu nie pomyślał o tem, że stosunki te każą mu stać się twórcą republiki dla dobra Francyi.

Sejm krajowy.

(*XV posiedzenie dnia 8 lipca*)

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11, m. 23 przed południem pod przewodnictwem marszałka J. E. Ludwika hr. Wodzickiego.

Ze strony rządu J. W. p. Filip Zaleski, wiceprezydent c. k. Namiestnictwa.

Posłów obecnych 107.

Z 57 wniesionych petycyj, których liczba ogólna doszła do 497, odesłano do komisyi podatkowej 19 jednobrzmiących pety-

NOWELIŚCI

II.

Wielką zaletą Ouidy i tej całej grupy pisarzy, którzy tworzą jakby jedną pokrewną rodzinę, jest to, że obok głębokiego artystycznego poczucia mają serce czułe, ludzkie. Prawdziwy, ściśle pojęty artyzm, unosi człowieka ponad człowieczeństwo, stawiając mu przed oczami jeden tylko ideał, wydoskonalenie formy. „Wypadki tego świata — pisze Flaubert, jeden z największych artystów-pisarzy naszego wieku — przedstawiają nam się o tyle jasno, o ile mogą służyć do opisu; do tego stopnia, że wszystkie rzeczy, nawet własna egzystencya, nie zdają nam się mieć innego użytku i celu" Dla takiego artysty człowiek, świat, natura, są to rzeczy podrzędne; człowiek stworzony jest dla sztuki, a nie sztuka dla człowieka, illuzya staje się ważniejsza od prawdy, portret od modelu, wyraz od samego uczucia.

W nowelkach Ouidy jest szczęśliwa równowaga między dwoma żywiołami; powiedziałbym nawet, że czasem uczucie ludzkie, szczere, przeważa nad artystyczną formą. Niejedna jej powiastka grzeszy artystyczną budową lub niezupełnem prawdopodobieństwem wypadków, ale nigdy nie jest pozbawiona tego ciepłego prądu miłości, którego źródło jest w sercu autorki.

Techniczne zalety jej pióra są z pewnością wielkie — dykcya jej jest pełna lekkości, a język owej harmonii, która się tak podoba; w obrazach nie ma jednostajności; opisy natury i miejsca nie opóźniają zbytecznie rozwoju wypadków, który postępuje naturalnie, ciągle, bez niepotrzebnych zwrotów, tak jak w życiu — akcyę zaś przerywa jedna lub druga scena ciężkiej niesprawiedliwości, szczytnych a pełnych prostoty poświęceń, miłości, szczęścia lub łez — znowu tak jak w życiu....

Co nas uderza w zewnętrznej stronie tych powiastek, to pewna skończona okrągłość treści i doskonałe związanie wypadków w całość prawdziwie organiczną. Imaginacya autorki może nie jest świetną i bogatą, ale jest różnorodną i zupełnie oryginalną. Nigdy nie zabraknie autorce szczegółu, który pośredniczy i łączy naturalnie wypadki, nie ma pustki, przerwy i urywków — odnosimy wrażenie, żeśmy przeżyli dzień cały, widzieliśmy wschód i zachód słońca — szczęście, które jak kwiat rozwinęło się rano, a zwiędło wieczorem wśród niszczącej burzy, w wiosce spalonej przez Prusaków, lub w życiu biednego aktora z *Gałązki Bzu*, natchnienie, które nie znalazło wyrazu i wraz z życiem zgasło w *Nello i Patrache*, wielka miłość, która wreszcie dojrzała w owoc w *Umilta*.... Rzadko kiedy opowiadanie Ouidy jest nawiasowe, epizodyczne, jak w prześlicznej nowelce *Sława*, prawie zawsze wyczerpuje treść, wiąże i uzupełnia szczegóły w jedną całość Ztąd wywiązuje się pewna sprzeczność między formą zewnętrzną a wewnętrznym duchem całego dzieła, bo prawie każda z tych małych, harmonijnych, kompletnych i zaokrąglonych powiastek jest skargą niewyjaśnioną, zagadką bez rozwiązania, krzykiem namiętności lub żalu rzuconym Bogu i ludziom. Wszyscy bohaterowie, wędrowny aktor, zapoznany artysta, dziecko odepchnięte od ludzi, pies „sprawiedliwszy od człowieka" i zakochana dziewczyna, wszyscy prawie byli nieszczęśliwi, i nie dlatego, aby to było wyjątkiem albo wymysłem potrzebnym dla utworzenia powieści, ale dlatego, że tak jest, że tak się dzieje pod słońcem.

Dlaczegóż tak się dzieje? Przeczytawszy, zostajemy prawie bez odpowiedzi.... Forma zewnętrzna zadowoliła zupełnie nasz smak artystyczny, ale treść wewnętrzna została niewyczerpana, nierozjaśniona, we mgle... Tu właśnie dotykamy najoryginalniejszej strony talentu Ouidy. Ciemne, niewyjaśnione zagadki ducha ludzkiego ubiera ona w formę jasną, harmonijną, naiwną. W tej sprzeczności pomiędzy lekkością formy a rzewną powagą treści leży niewysłowiony urok, cała poezya prawdy. Ouida nic nie tłómaczy, nie rozwiązuje; opowiada tylko, maluje. Oto jeden przykład z wielu:

„Przodkowie Patrasza — pisze autorka o psie — były z wieku na wiek niewolnikami zrodzonemi z niewolników; zwierzęta pracy, wprzęgnięte w zaprzęż, przeznaczone całe życie ciągnąć wózek, póki nie padły od ciężaru na bruku ulicy. Widziano już ojca jego i matkę dyszących pod jarzmem po wszystkich drogach Brabancyi i Flandryi; nie znały innego dziedzictwa jak pracę, żywiono je krzykami i batem. Dlaczegóż nie? Flandrya jest krajem chrześcijańskim, a Patrasz był tylko psem. Przed zupełnem rozwinięciem sił, już czuł gryzące odciśnięcie obroży i ciężar wózka. Szczęściem, czy nieszczęściem, był silny, pochodził z rasy żelaznej, od dawien dawna wprawnej w okrutne rzemiosło, nie zginął pod ciężarem ran, głodu, pragnienia i przekleństw, które są jedynym darem Flamandczyków dla najcierpliwszych i najbardziej pracowitych z wszystkich czworonożnych ofiar. .."

Obraz pełen prostoty i naturalnej prawdy, z dziwną siłą przemawia do naszego serca, budzi współczucie nietylko dla nędznego zwierzęcia, ale dla wszystkich parjów tej ziemi. Taki jest dar wielkiego talentu autorki, że zupełną swobodą opowiadania wywołuje właśnie wrażenie wzniosłości, opisem niesprawiedliwości ludzkich ścisłym i prawdziwym czyni nas sprawiedliwszymi. W tych małych nowelkach, które są jej arcydziełem, Ouida nie bawi się w filozofię; nie rozwiązuje zagadki niesprawiedliwości i rażących kontrastów życia. Po prostu maluje tylko; zwraca się z miłością ku małym, biednym, ku wydziedziczonym tej ziemi — i przedstawia tajemnicze, ukryte niesprawiedliwości losu — nieuprawnione szczęścia i niezasłużone smutki.

Podnieść warto najzupełniejszą oryginalność tematów. Ouida nie opisuje tej strony nieszczęścia, na którą patrzą ludzie, szuka i znajduje inną, ukrytą, tajoną, którą Bóg widzi a artysta się domyśla. Czy idzie o biednego komika aktora, z którego świat cały szydzi, którego kobieta zdradza, a on przecież kryje w sercu najwznioślejszą miłość; czy o dziecko-artystę, który dzięki obojętności ludzkiej nigdy nie dożyje przejawienia się swego geniuszu, czy o zapomnianego malarza, który widzi powodzenie innych podszywających się pod jego dzieło — zawsze autorka dotknie najboleśniejszej, najrzewniejszej strony nieszczęścia, bo niezasłużonej. Jej ofiary, to nie ofiary tragiczne własnych win i ciężkiego losu, ale ofiary jakiejś wyższej konieczności, jakichś okrutnych praw bezprawia, których ostatnie słowo zawsze zostanie zagadką....

O ile Ouida widzi człowieka smutnym i nieszczęśliwym, o tyle pojmuje naturę jako pogodną, wiecznie i jednostajnie wesołą. Czy

cyj gmin Podhajczyki, Werbiąż wyżny, Sopów, Gwozdziec, Gwozdziec stary, Peczeniżyn, Jabłonów, Iwanowce, Korszów, Liski, Okrzesińce, Słobódka, Werbiąż niżny, Zamulińce, Kamionki wielkie, Turka, Matijowce, Tłumaczyk i Kołomyja w sprawie zaniechania podwyższenia podatku gruntowego.

Do komisyi budżetowej odesłano petycye: komitetu restauracyi cerkwi św. Jura we Lwowie o zasiłek 1,500 zł., gm. Złoczów o pożyczkę na koszta adaptacyi koszar dla wojska, nauczycieli w Busku o dodatek drożyzniany, Antoniego Klebowicza, nauczyciela o zaliczkę na płacę, ks. Juljana Hładyłowicza, katechety o remuneracyę, Józefy Jaroszyńskiej o subwencyę dla ogródka froeblowskiego. Władysława Daszkiewicza o subwencyę na kształcenie się w rzeźbiarstwie, Kazimierza Marcinkiewicza o zapomogę celem udania się do Dublan, ks. Konstanteg› Hlebowickiego, Maryi Schranfsteter i Franciszki Starzewskiej o zapomogi.

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye wydziałów powiatowych w Kałuszu, Kosowie i Skałacie o ograniczenie parcelacyi; wydz. powiatowych w Buczaczu i Kałuszu oraz członków gminy Rożniatowa o reformy w wyrobie i sprzedaży soli, tudzież gminy Krakowiec o zbadanie i uregulowanie tamecznej fundacyi szpitalnej.

Do komisyi kolejowej odesłano petycye wydz. pow. w Buczaczu, Nowym Targu i Sanoku oraz komitetu obywateli w sprawie uzupełnienia sieci kolei podkarpackiej.

Komisyi kultury krajowej przekazano petycye wydz. powiatowych w Kosowie i Ropczycach w przedmiocie ustawy o ochronie własności polnej i Franciszka Schafera z uwagami celem zapobieżenia zubożeniu kraju i wywłaszczeniu właścicieli mniejszych posiadłości.

Petycye wydz. pow. w Kosowie w sprawie reformy szkół średnich i Mikołaja Finika o dodatek aktywalny odesłano do komisyi edukacyjnej; gm. Różniatów o wstrzymanie sekwestracyi za należytości rządowe i akuszerek szpitala lwowskiego do komisyi petycyjnej; gm. Chodorów w sprawie dojazdu do kolei i obszaru dworskiego w Matkowie o subwencyę na cele drogowe do komisyi drogowej; kilku oddziałów tow gospodarskiego przeciw projektowi krajowego zakładu hipotecznego i wydz. pow. w Jarosławiu o uwolnienie kas pożyczkowych od stemplowania ksiąg kasowych do komisyi bankowej; wydz. pow. w Kosowie o zniesienie gmin niepłacących 200 złr. podatku do komisyi gminnej; gm. Zakluczyn o utworzenie tam sądu powiatowego do komisyi prawniczej; wydz. pow. w Buczaczu o podwyższenie opłaty od nafty do komisyi górniczej.

Wreszcie petycyę wydziału powiatowego w Brodach o wstrzymanie dalszej budowy drogi Zborów-Załoźce na wniosek p. W a s i l e w s k i e g o odczytano w całości i odesłano do Wydziału krajowego jako komisyi.

Poseł O c h r y m o w i c z interpeluje komisarza rządowego, czy stało się to za wiadomością Rządu, że w Drohobyczu rogatkę, która była dawniej koło mostu nad rzeką Tyśmienicą. przeniesiono od stycznia r. b. bliżej miasta, tak, że sąsiednie gminy, wjeżdżając swojemi własnemi drogami wprost do miasta, muszą opłacać rogatkę, i czy wys. Rząd nie raczyłby się ująć za pokrzywdzonemi w ten sposób gminami i miastem, nakazując przenieść rogatkę za rampę kolejową, lub przynajmniej tam, gdzie w roku zeszłym istniała.

Na wniosek p. M a t k o w s k i e g o petycya wydz. pow. w Buczaczu w dniu dzisiejszym wniesiona odstąpioną została przez komisyę górniczą Wydziałowi krajowemu jako komisyi.

Przystąpiono do wyboru deputacyi do Najjaśniejszego Pana, której hr. Marszałek ma przewodniczyć. W głosowaniu wzięło udział 92 posłów; wice-marszałek ks. biskup S t u p n i c k i otrzymał głosów 88, p. G r o c h o l s k i 82, ks. C z a r t o r y s k i 77, dr. Z y b l i k i e w i c z 76, ks. S a n g u s z k o 47.

Poseł hr. S c i p i o imieniem komisyi budżetowej zdaje sprawę z przedłożenia Wydziału krajowego co do utworzenia drugiej posady adjunkta z płacą 800 złr., a zwinięcia jednej docentury z płacą 500 złr. w krajowej szkole gospodarstwa leśnego we Lwowie.

Zmianę taką na przeciąg lat dwóch uchwalono bez dyskusyi, poczem tenże sprawozdawca wniósł budżet szkoły leśnej na rok 1880 w ogólnej sumie wydatków 11.710 złr., który również bez dyskusyi uchwalono.

Podobnież bez rozpraw przyjęto wniesione przez tegoż sprawozdawcę subwencye stałe dla towarzystw rolniczych krakowskiego i galicyjskiego po 3000 złr. rocznie począwszy od 1 lipca r. b.

Z powodu nieobecności p. M ę c i ń s k i e g o, sprawozdawcy komisyi drogowej, przedmiot następny t. j. odroczenie ustawy drogowej i przyjęcie ustawy o drogach dojazdowych do kolei musiano usunąć z porządku dziennego i przystąpić do sprawozdania komisyi lustracyjnej o zarządzie funduszu propinacyjnego.

Komisya, której sprawozdawcą jest p. Franciszek J a s i ń s k i, znajduje, że stan funduszu nie jest takim, jak być powinien, ponieważ zaległości w r. 1879 zwiększyły się znacznie a mianowicie w opłatach od szynków z 99.659 złr. doszły do 120.278 złr. a w grzywnach z 17.311 złr. do 29.551. Jedynym powodem tak niekorzystnego stanu było niedość energiczne ściąganie tych opłat, dlatego komisya wnosi uchwalenie rezolucyi wzywającej rząd do jak najenergiczniejszego ściągania wszelkich należytości na utworzenie funduszu propinacyjnego przeznaczonych.

W chwili przystąpienia do tego przedmiotu odczytanem zostało pismo J. E. hr. Namiestnika, zawiadamiające J. E. hr. Marszałka, że w skutek uchwalonej rezolucyi wzywającej c. k. Rząd do wydania stosownych poleceń c. k. władzom administracyjnym i skarbowym, aby należytości na rzecz funduszu propinacyjnego przypadające jak najenergiczniej ściągały, wydanym został dnia 7 lipca l. 6595 okólnik c. k. Prezydyum Namiestnictwa do wszystkich c. k. starostów, wzywający do energicznego ściągania tych należytości.

Komisarz rządowy p. Filip Z a l e s k i: Proszę o głos.

Sprawozdawca p. Franciszek J a s i ń s k i: Za p. pozwoleniem komisarza rządowego, zaraz cofnę wniosek komisyi. Szanowni panowie, podobna rezolucya była przez wys. Izbę niedawno uchwaloną. Wysoki rząd raczył uwzględnić tę rezolucyę i dowiedzieliśmy się z pisma dopiero co odczytanego, że J. E. p. Namiestnik wydał ostre rozporządzenie do starostw w tym względzie. Sądzę zatem, że uchwalenie po raz drugi takiej rezolucyi nie okazuje się potrzebnem, gdyż wobec rozporządzenia rządowego stałaby się ona bezprzedmiotową.

Hr. M a r s z a ł e k. Ponieważ p. sprawozdawca cofnął rezolucyę, jeżeli zatem nikt z pp. posłów nie podniesie tego wniosku, w takim razie sprawa ta załatwioną będzie bez głosowania.

Poseł hr. G o l e j e w s k i: Podnoszę rezolucyę cofniętą przez komisyę, a to z tej przyczyny, że p. komisarz rządowy chciał zabrać głos i wyjaśnić tę sprawę.

Komisarz rządowy p. Filip Z a l e s k i: Nie miałem powodu zabierać głosu, skoro jest wniosek p. sprawozdawcy, aby cofnąć rezolucyę. Chciałem tylko zwrócić uwagę wys. Izby na tę okoliczność, że rezolucya tej samej treści została uchwaloną dnia 5 b. m. Zdaje mi się więc, że powtarzać ją dzisiaj byłoby rzeczą zbyteczną, chyba tyko w takim razie, gdybyśmy się nie byli do tej rezolucyi jeszcze zastosowali. Jeżeli jednak wys. Sejm uzna potrzebę powtórzyć dzisiaj tę rezolucyę, nie będę miał nic przeciwko temu do powiedzenia.

Poseł hr. G o l e j e w s k i: Po oświadczeniu komisarza rządowego cofam mój wniosek.

Tym sposobem porządek dzienny został wyczerpany i posiedzenie skończyło się o godzinie 12 minut 30 po południu.

Następne posiedzenie w piątek dnia 9 lipca o godzinie 11 rano.

KORESPONDENCYE

Paryż, 5 lipca.

(*B*) Senat na onegdajszem posiedzeniu odrzucił projekt powszechnej amnestyi, a zatwierdził poprawkę p. Bozerian, wyłączającą tych, którzy się stali winnymi morderstw i pożarów. J st to najwyraźniejszą klęską dla gabinetu, który ulegając naciskowi radykalistów, gotów był otworzyć drogę nietylko powrotu do kraju ale do krzeseł w Izbie i senacie tym, co mordowali zakładników i podpalali gmachy, biblioteki, muzea, bogactwa i pamiątki Francyi. Nawet Wiktor Hugo, występując z mową na poparcie amnestyi, nie umiał znaleźć nowych argumentów i dość silnych frazesów, żeby uratować projekt rządowy, chociaż nie poprzestając na odwoływaniu się do Francyi, wzywał na pomoc całą ludzkość. Wszyscy słuchacze z zadziwieniem spostrzegli, że wymowa wielkiego poety tym razem nie sprawiła dość silnego wrażenia.

Za to Simon nigdy może nie wzniósł się do takich wyżyn parlamentarnej wymowy, chociaż jest niezaprzeczenie mistrzem w tej sztuce, jak wczoraj dowodząc gabinetowi, że myli się ustępując wnioskowi garstki radykalistów zamiast słuchać głosu niezmiernej większości narodu, która jest przeciw amnestyi, i przypominając mu, że kto nie chce rządzić prze iw życzeniu ogółu, powinien zrzec się władzy. Dotykając głównego powodu, dla którego Gambetta tak stanowczo od niedawna stanął po stronie powszechnej amnestyi i zmusił do niej gabinet, Simon uczynił uwagę, że jeżeli, jak prezes Izby deputowanych utrzymuje, przyszłe generalne wybory odbędą się pod hasłem amnestyi, to daleko korzystniej jest mieć daleko od kraju tych ludzi, w których sercach dotąd nie ucichła nienawiść i chęć zemsty, anizeli dopuścić ich do narad wyborczych i dać im prawo ubiegania się o krzesła w Izbie i senacie. A nadto przekonaniem jego jest, że wybory odbędą się nie na polu amnestyi, ale na polu kwestyi między dwoma kierunkami polityki: polityki gwałtu i polityki pokoju. Walka rozstrzygnie się między polityką, która się głosi umiarkowaną a nie może nią być, nie może stać przy swojej opinii — a polityką liberalną, jakiej my żądamy. polityką, ktora pragnie wolności, ale nietylko dla siebie ale i dla drugich. Nie mówię ja tu, kończył Simon, o samej wolnosci na ulicy, która jest tylko materyałem pokoju, ale o wolności pracy, wolności kapitału. wolności duszy człowieczej i sumienia. Oto polityka liberalna, która protestuje nietylko przeciw rozruchom na ulicy, ale i przeciw tym zaburzeniom, które się dokonywują nie zapomocą karabinów, ale zapomocą dekretów.

Po tych słowach odrzucenie amnestyi było już niewątpliwem. Napróżno prezes rady p. Freycinet zapewniał, że odrzucenie amnestyi będzie aktem bardzo niebezpiecznym, bo domaganie się tego środka będzie się póty ponawiało, póki nie przyjdzie do skutku, choćby na to potrzeba było radykalnego rządu, i dlatego radzi, żeby się z tem lepiej zawczasu załatwić. Po przemówieniu jeszcze p. Laboulaye, senat przystąpił do głosowania nad poprawką p. Labiche, która żądała, aby amnestya została zastosowaną *de jure* do wszystkich tych, których prezydent ułaskawi w ciągu następnych trzech miesięcy. Gabinet zgodził się na tę poprawkę, zapomocą której mógłby w ciągu naznaczonych trzech miesięcy dać amnestyę wszystkim komunistom, ale poprawka ta została odrzucona większością 145 głosów przeciw 133, a poprawka p. Bozerian, jak powiedzieliśmy wyżej, została przyjętą.

Teraz kolej na Izbę deputowanych i zdaje się, że można się spodziewać, że w ten sposób zmieniona ustawa o amnestyi zostanie w pałacu Bourbon przyjętą i ostatecznie zatwierdzoną.

Decyzya senatu odpowiada zupełnie głosowi sumienia publicznego. P. Freycin t starał się uratować projekt gabinetu, oświadczając, że rząd nie mógłby ręczyć za porządek publiczny, gdyby senat odrzucił amnestyą. Przyznamy się, że nigdy jeszcze żaden prezes gabinetu nie odezwał się z tak dziwnem oswiadczeniem; p. Freycinet wystąpił jakby rzecznik buntu, bo tylko buntownicy próbowali dotychczas pogróżkami wymusić wotum reprezentantów kraju. Podobne wyznanie lojalności ze strony naczelnika gabinetu jest zachętą, jeżeli nie wezwaniem do powstania. Rząd, który jest tyle słabym, tyle nieroztropnym, że nie powiem gorzej, iż głośno z mównicy parlamentarnej powiada do anarchistów, że jeżeli senat nie uczyni zadość ich buntowniczym wymaganiom, to on nie potrafi poskromić wzburzenia ludowego, jest rządem, który sam podpisał swoją dymisyę. Przewidywać rozruch i dla wymożenia od senatu wotum przeciwnego jego sumieniu, oświadczać, że nie podobna będzie przytłumić tego rozruchu — jest niebezpie-

---

to patrzy na szerokie równiny Flandryi, czy na oliwkowe i myrtowe lasy, czy na wioskę normandzką, kryjącą się w drzewach jak gniazdo skowronka w trawie — zawsze ta natura piękną jest, zawsze uśmiechniętą, zawsze słodką i pełną kojącego uroku. Jest to jakby wyraz myśli Bożej, która bądź co bądź przeznaczyła człowiekowi spokój i szczęście....

Jednym z najwydatniejszych rysów talentu autorki jest namiętne zamiłowanie sztuki. Natchnienie jej obraca się w kole ludu i artystów — od wydziedziczonych materyalnie przechodzi do moralnie uprzywilejowanych, łączy nawet nieraz ubóstwo ciała i zbytek ducha. Przed sztuką zgina czoło, znajduje dla niej wyrazy natchnione, nie umie być obojętną wobec piękna... W ogóle jest to talent nawskróś kobiecy, stworzony z promieni słońca, z uniesień miłości, z łez i natchnień artystycznych — choć ta kobiecość nie wyklucza szerokości poglądów i siły natchnienia. Za to burzliwe, bardziej namiętne niż rzewne i tkliwe uczucia, żywioły nienawiści, pogardy, zdrady, leżą po za sferą pojęć i talentu Ouidy. Kilka razy zgrzeszyła pewną melodramatycznością, gonieniem za efektem, jakby przesadą, wypływającą z niedoświadczenia, a to najczęściej, gdy malowała uczucia przeciwne swej naturze, i wtedy raziła brakiem prostoty a wyobraźnia jej schodziła na fałszywe tory.

W *Gałązce bzu* i w *Dwóch trzewiczkach* obok scen prześlicznych, pełnych niezrównanego mistrzostwa, podnieśćby można kilka niedoskonałości w formie, jak np. opowiadanie trochę zanadto idyliczne całego życia skazańca aż do drobnych szczegółów w wigilię śmierci przez rozstrzelanie; lub takie sztuczne efekta, jak podróż zdradzonej a rozkochanej dziewczyny, wiedzionej bezwiednym instynktem serca właśnie do drzwi kochanka, i właśnie w chwili, gdy się może przekonać o jego zdradzie.

Ouida, jak zresztą każdy artysta, jak każdy pisarz, stanęła najwyżej tam, gdzie treść jej natchnienia zeszła się z najistotniejszemi zaletami jej talentu. Podnieśliśmy w niej harmonijność i zaokrąglenie formy, głębokie wniknięcie w smutki i cierpienia wydziedziczonych, pogodne pojęcie i malowanie natury, nienawiść bezprawia, namiętne zamiłowanie sztuki. Otóż n. p. w *Nello i Patrache* wszystko to znajdujemy po trosze. Dziecko znalazło psa nawpół martwego w rowie, odżywiło go ciepłym oddechem ust, mlekiem, a najwięcej ciepłem miłości. Patrasz i Nello stali się nieodstępnymi przyjaciołmi; wypadek chciał, że dusza Nella była to dusza artysty, wyrywająca się w krainę piękna, jakby ku zbawieniu. Natchnienia jego, pierwsze niewyraźne kroki na nieznanej drodze nie mają innego świadka jak wiernego psa Ale Nello trafił na ludzi złych i niesprawiedliwych, którzy mu odmawiają nietylko opieki lecz i chleba — za gorące uczucia dziecka, za jego miłość i poświęcenie płacą mu fałszywem posądzeniem o zbrodnię, odpychają go od siebie właśnie w chwili, gdy już natchnienie jego dojrzewało, gdy już świat cały miał uznać jeniusz początkującego artysty. Nello umiera z głodu, ale przed śmiercią doczekał się urzeczywistnienia jedynego swego marzenia w życiu, zobaczył wreszcie bez zasłony wspaniały obraz Rubensa w katedrze w Antwerpii... Umarł przed ołtarzem, patrząc w promienną twarz Chrystusa — tam go odszukał najwierniejszy towarzysz, położył się przy nim i nazajutrz znaleziono ich oboje nieżywych, a połączonych w uścisku bratnim na marmurowej posadzce kościoła.... Był to dzień Bożego Narodzenia — „dzwony nie przestały dzwonić donośnie po nad śniegami, słońce błyszczało nad ubieloną równiną, i lud wesoły gromadził się na ulicy. Nello i Patrache nie potrzebowali już niczyjego miłosierdzia. Smierć była dla nich łaskawsza aniżeli życie.... Zabrała jednego w całej prawości przywiązania, drugiego w całej niewinności wiary, ze świata, który dla miłości nie ma nagrody, który wiarę płaci rozczarowaniem....“

Niemniej prostą jest treść drugiego małego arcydzieła autorki, *Umiltà*. Umilta, dziecko ubogie, podjęte przez miłosierną i dość zamożną włościankę, wyrasta jakby kwiat uroczy a wspaniały. Dumy jej nic nie skruszy, ani upokorzenia, które jej zadają zazdrośne towarzyszki, ani miłość bersagliera, syna przybranej matki, o którym, mimo że jest najpierwszą partyą we wsi, słyszeć nie chce. Zazdrość rywalki gubi ją — dzięki jej intrydze posądzona o kradzież, której nie popełniła, dostaje się do więzienia, ale nawet tak ciężki srom nie zdołał ugiąć jej hardości. Kochanek potrafi ją odszukać nawet w więzieniu, uniewinnia ją. broni wbrew i przeciw całemu światu — a tyle szlachetności i tyle przywiązania wreszcie skruszyło dumę dziewczyny. Teraz już musi kochać, a odkąd kocha, zrobiła się korną, tkliwą, zrobiła się kobietą.... Tu znowu treść dała autorce szerokie pole rozwinięcia najpiękniejszych przymiotów swego talentu; nigdzie może forma nie jest doskonalsza i bardziej zgodna z przedmiotem, uczucie sprawiedliwości bardziej żywe, opisy natury bardziej pogodne i jasne.

Prawdziwem jednak arcydziełem Ouidy treścią, prostotą i szerokością natchnienia jest *Listek wśród burzy*. Nie ma tu żadnych wypadków, niema właściwie powieści a najmniej jakiejkolwiek intrygi. Krótki obraz spokojnego, szczęśliwego życia kilku zacnych ludzi w małej odosobnionej wioszczynie w Normandyi które nagle, jak grom z nieba, przerywa napad Prusaków, wojna i wszystkie klęski nieszczęścia, które wojna za sobą pociąga. Ojciec rodziny zabity pod koniem najezdzcy, matka i dziecko zamordowane, stara babka zostaje sama, obłąkana wśród zgliszczów palącej się chaty. Wkrótce cała wioska była jednem jeziorem płomiennem, które w końcu pochłonęło i Chrystusa na drewnianym krzyżu. Pewna część włościan schroniła się do lasów z żonami i z dziećmi. Wszystko, co posiadali, zostało zniszczone, ogień wszystko pochłonął. Drzewa ogołocone strzelały i iskrzyły się płomieniem, psy ginęły na progach, które chciały obronić. Chorzy, kalecy zostali uduszeni w łóżkach. Z całego Berceau-le-Dieu pozostaje tylko ruina czarna, dymiąca — nic więcej. Cóż to jest w porównaniu z resztą?.. Biedny listek, porwany po drodze przez niszczącą burzę...

Styl autorki, całe traktowanie przedmiotu dosięgnęło tu doskonałości prawie klasycznej, a natchnienie jej uniosło się po nad smutek i zawody jednego ludzkiego serca do klęski wspólnej, powszechnej. Mała ta powiastka, o kilkunastu zaledwie stronnicach, zdaje nam się być ostatniem słowem jej talentu.

Z. D.

cznym sposobem wywierania nacisku, który przystoi tylko krańcowej gwałtowej opozycyi, ale nie gabinetowi, i p. Simon miał słuszność, mówiąc ministrom, że weszli na fatalną drogę, na której postępując od ustępstw do ustępstw, od słabości do słabości, znajdą się wkrótce na ostatnim krańcu, bo rewolucya raz narzuciwszy im swoją wolę, nie da im się zatrzymać i zmusi do ostatecznych koncesyj.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mowa Simona).

Podajemy w streszczeniu mowę, którą miał Julisz Simon w senacie podczas rozpraw nad projektem ustawy o amnestyi. Po bardzo zręcznym komplemencie powiedzianym Wiktorowi Hugo, „którego piękne i wzniosłe słowa wygłoszone w obronie amnestyi, mogłyby tak samo służyć na obronę prostego ułaskawienia“, oświadcza mowca, że on zawsze sam był za ułaskawieniem i byłby je przeprowadził, gdyby był dłużej pozostał u steru, tak, że dziś nie istniałaby już wcale kwestya amnestyi. Z całego przebiegu rozpraw nad projektem amnestyi pokazuje się dostatecznie, że wszyscy, nawet najgorętsi jego obrońcy równie stanowczo brzydzą się zbrodnią komuny, jeśli zaś bronią amnestyi, to czynią to jedynie ze względów politycznych. I my nie jesteśmy bynajmniej nieprzejednanymi, owszem wszyscy pragniemy ułaskawienia winnych; podniesiono to bardzo wyraźnie w sprawozdaniu komisyi. O nas nie można powiedzieć, że wyciskamy łzy matkom opłakującym synów, żonom opłakującym mężów. Cała bowiem sprawa ma wyłącznie polityczny charakter. Mowca zastanawia się więc nad argumentami, które rząd z politycznych względów przytoczył w obronie amnestyi. Przedewszystkiem opinia publiczna ma się sama domagać amnestyi. Mowca pomija to, że jeszcze przed niedawnym czasem rząd bardzo energicznie wręcz przeciwne wypowiedział zdanie, gdyż ze zmianą faktów można także zmieniać zapatrywania. Ale czy w rzeczy samej lud coraz silniej domaga się amnestyi? Wspomniano także o zbliżaniu się uroczystości narodowej, o głębokim spokoju, panującym w całym kraju, a nawet o uszanowaniu dla legalności, jakiego dowody dali wyborcy. Było to nazajutrz po wyborach w Lyonie, a w wilię wyboru Trinqueta w Paryżu. (Śmiech na prawicy). Nadmieniono także, że skazańcy mniej będą po powrocie niebezpieczni, aniżeli są teraz po zagranicami kraju, że rząd zresztą jest zbyt silny, aby się miał obawiać. Oto wszystkie argumenta *exposé* rządowego. Bo zdanie, że jeśli partya stojącą dziś u steru nie ogłosi amnestyi, zrobi to później partya więcej postępowa, nie jest przecież argumentem. (Żywe aprobacye na prawicy i w centrum). Zaczynam więc od pierwszego argumentu i pytam, czy w rzeczy samej lud pragnie tak gorąco amnestyi? Różni różnie o tem sądzą, a myli się, kto mniema, że rząd może o tem najlepiej być poinformowanym. Rząd musi przecież zasięgać informacyj od swoich urzędników, a ci muszą rządowi donosić to, co uważają za pożądane dla rządu. Tymczasem każdy z nas wie, co się dzieje w jego okolicy, a gdy się zbierzemy, komunikuje każdy to, co wie o własnej okolicy i tym sposobem znamy całą Francyę. (Bardzo dobrze!) A czyż ci, do których się udajemy po informacye, są naszymi sługami lub podwładnymi, którzyby się chcieli przypodobać swoim panom? Przeciwnie my zależymy od nich. (Bardzo dobrze! na prawicy i w centrum). Otóż, gdyby mnie zapytano, jakie jest życzenie kraju, musiałbym odpowiedzieć, że kraj jest przeciwny amnestyi. Istnieje część ludności, która nie pisze w dziennikach, która jednak ma także swoje zdanie, jest to l u d n o ś ć w i e j s k a. Wierzę, że ludność wielkich miast różni się między sobą w zapatrywaniach na kwestyę amnestyi, ale ludność wiejska jest pod tym względem zgodną między sobą i zdaje mi się, że my właśnie mamy prawo odwołać się na głos opinii publicznej.

H é b r a r d: A większość 176 głosów w Izbie deputowanych? Czyż deputowani wybierani przez tę ludność nie są prawdziwymi tłómaczami jej woli?

S i m o n: Deputowani znają swoje departamenta, ale senatorowie znają je także. Reprezentujemy Francyę takim samym tytułem jak Izba deputowanych i wychodzimy tak samo z powszechnego głosowania. Nie myślę wam jednak narzucać swojego zdania i przypuszczam, że rząd po dojrzałym namyśle zmienił swoje zdanie o prawdziwem życzeniu narodu, ale czyż nawet w takim razie nie powinien się dobrze namyśleć, zanim przedsięweźmie krok tak ważny? Nie ma bowiem nic niebezpieczniejszego, niż pewne powszechne życzenia, które są w stanie zamącić umysły; do woli narodu należy się dopiero wtenczas zastosować, skoro się ona objawi przez powszechne głosowanie, ale dopóki jest mowa tylko o życzeniu, powinien rząd w pewnych razach oprzeć się mu stanowczo. (Bardzo dobrze! na prawicy i w centrum). Jakże! mielibyście być rządem, który ma swoje zasady a który w chwili, gdy te zasady zaczęłyby się nie podobać opinii publicznej, uważałby za stosowne pozbyć się ich czemprędzej? (Śmiech na prawicy). Jeśli się nie chce rządzić niezgodnie z życzeniami kraju wtenczas najprostszą jest rzeczą przestać rządzić. (Bardzo dobrze!) Otóż gdyby było dowiedzioną rzeczą, że opinia publiczna nagli was do ogłoszenia amnestyi, należałoby jeszcze dowieść, że zmienić zdanie nie ubliża waszej godności. Powiedziano dalej: jeśli nie ogłosimy amnestyi, będzie to bronią w ręku radykalniejszej partyi, która ją przeprowadzi. I cóż z tego? Mnie się zdaje, że więcej warte ministerstwo, które przeprowadzi własne zdanie, niż ministerstwo, które skacze tak, jak mu zagrają. (Bardzo dobrze!) To są najwalniejsze argumenta wasze w obronie amnestyi. Wspominacie dalej o zbliżającej się uroczystości. Piękne to i bardzo szlachetne pragnienie, aby z radością publiczną połączyć amnestyę, chociaż co do amnestyi miałbym ochotę zrobić pewne zastrzeżenia, gdyż nie jestem zwolennikiem amnestyi wogóle, ale za to jestem gorącym zwolennikiem ułaskawień i sądzę, że ułaskawienie jest ozdobą i kwiatem uciech publicznych. Z łaską można połączyć rehabilitacyę. Gotów jestem, mówię to nawiasem, przyczynić się do tego z całej siły, aby ją ułatwić. Ale o jakich to ludzi chodzi? O wszystkich skazańców komuny. Otóż muszę przedewszystkiem zwrócić uwagę na to, że istnieją także ludzie skazani na lekkie kary, za lekkie przewinienia, istnieją ludzie, którym wskutek chwilowego zapomnienia się potknęła się noga a a którzy skutkiem tego są pozbawieni czci i honoru. Cóż powiedzą oni na widok wracających przestępców, pomiędzy którymi będą się znajdowali mordercy i podpalacze? Zamierzacie amnestyonować i tych, którzy, przypominam to Wiktorowi Hugo, spalili bibliotekę w Louvre, ów cud świata! Byliby spalili także bibliotekę narodową i byliby popełnili zbrodnię względem ojczyzny, zbrodnię względem ludzkości, gdyby tylko byli mogli. I takim ludziom chcecie przywrócić prawa cywilne i polityczne; mają oni zasiadać na ławie sędziów przysięgłych i sądzić biednych maroderów, będą wyborcami, senatorami! (Bardzo dobrze! na prawicy). Będą się może między nimi znajdowali i ci, którzy kazali zamordować generała Lecomte i zasiądą wśród sławnych generałów naszej armii i ci starzy żołnierze będą musieli stykać się z ludźmi, którzy strzelali na ich towarzysza! Zastanówcie się nad tem, co robicie. (Żywe aprobacye). Mówicie, że minęło już lat dziesięć od owego czasu, ale dowiedźcie nam, czy owi zbrodniarze zmienili się przez tych lat dziesięć choć cokolwiek, czy okazują choć odrobinę skruchy, czy żałują popełnionych zbrodni? Gdyby tak było, gotówbym głosować za amnestyą. Jeśli mówicie o puszczeniu wszystkiego w niepamięć, to tylko wy zapominacie o wszystkiem wy, którzy jesteście sędziami, podczas gdy skazany oświadcza wam zuchwale, że nie chce waszej łaski. Wśród takich okoliczności wyraz „słabość“ nie oddałby mojej myśli, krok taki muszę nazwać niedołęstwem (*défaillance.*) Nie! nie mogę pozwolić na amnestyę dla tych, którzy zostają nadal wrogami tych, którzy im przebaczają. (Bardzo dobrze!) Powiadacie, że będą mniej niebezpiecznymi z bliska niż z daleka. Jeśli tak, to niech wrócą, niech będą ułaskawieni, niech sobie zasłużą na rehabilitacyę a zostaną zrehabilitowani. (Oklaski na prawicy i rozmaitych ławach). Jeszcze słówko z powodu oświadczenia, że amnestya jest środkiem zjednoczenia republikanów. Czy to prawda? Byłoby tak, gdyby jedni poczęli od miłosierdzia a drudzy od żalu. Ależ sami przyznaliście, że amnestyonowani powrócą z nienawiścią w sercu. Szukać sprzymierzeńców pomiędzy ludźmi gwałtownymi — daremne to zabiegi! Jedno ustępstwo będzie pociągało za sobą drugie, a jeśli odmówicie, będziecie w nich znowu mieli przeciwników i znowu zapłoną ku wam tem silniejszą nienawiścią. A tymczasem tracicie naturalnych sprzymierzeńców nie z tej strony senatu (mowca wskazuje na prawicę) ale w nas zdeklarowanych republikanach, którzy pracowali nad ugruntowaniem republiki, którzy dla republiki wielkie ponieśli ofiary, którzy gorąco kochając wolność i równość, nosili już wtenczas w sercach swoich republikę, gdy samo wygłoszenie tego wyrazu było surowo zakazane. I takich ludzi odstręczacie od siebie! W r. 1871 gdy republika była narażona na niebezpieczeństwo w skutek buntu przeciw krajowi, w skutek buntu przeciw powszechnemu głosowaniu, oni to walczyli z wami w jednych szeregach, oni dopomogli do ugruntowania republiki. I oni mają wyraz przebaczenia na ustach, ale sprzeciwiają się rehabilitacyi. Czyż przenosicie swoich nowych sprzymierzeńców ponad mężów, którzy mają za sobą przeszłość, pełną cnoty i patryotyzmu? (Bardzo dobrze! w centrum i na rozmaitych ławach). I ja pragnę zjednoczenia partyi republikańskiej; ale zastanówcie się nad tem, z kim się łączycie? Sądzę, że odwracacie się od miejsca, gdzie roztropność i stałość panuje, a szukacie sprzymierzeńców tam, gdzie wkrótce wstyd wam będzie znajdować się. (Oklaski na prawicy i rozmaitych ławach w centrum).

Mowca widocznie bardzo znużony przestaje na chwilę mówić, a odetchnąwszy nieco, powiada dalej, że zdrowy rozum narodu francuskiego nie pojmie charakteru amnestyi i będzie w niej widział tylko rehabilitacyę. Amnestyonowani zaś będą tylko pałali nienawiścią i zemstą. Można się o tem przekonać z tonu dzienników radykalnych. Thiers zrekonstruował Francyę, ale nie zdołał przekształcić dusz. Czyż naprawdę sądzicie, że ogłoszenie amnestyi wpłynie pomyślnie na przebieg wyborów? Nie! walka wyborcza będzie się toczyła pomiędzy dwoma rodzajami polityki, polityką gwałtu i polityką pokoju. Pomiędzy polityką, która się mieni umiarkowaną, która chce być umiarkowaną a polityką, która nie umie nią być i która nie umie mieć własnego zdania (Oklaski). Wybory się odbędą pomiędzy tą polityką a polityką liberalną, której my chcemy; polityką, która pragnie wolności nietylko dla siebie ale i dla innych. (Oklaski). Nie mówię zaś tylko o wolności ulicy, która, że się tak wyrażę, jest tylko materyalną stroną pokoju, o wolności pracy, wolności kapitałów, ale o wolności duszy ludzkiej, o wolności sumienia. (Przeciągłe oklaski). Mówię o tej polityce liberalnej, która umie równocześnie szanować religię i niezależność wolnej myśli; o tej polityce liberalnej, która umie szanować sędziego zasiadającego na swojem krześle. (Powtórne huczne oklaski).

G ł o s z p r a w i c y: A która nie wyłamuje zamków.

S i m o n: ...która nie traktuje całej klasy obywateli jako paryasów. (Huczne brawa). Mówię, wreszcie, o tej polityce, która była polityką Lafayetta, która żąda wolności i porządku, nierozłącznych z sobą. (Bardzo dobrze!) Mówię o polityce, która nie pozwala przypominać gwałtów, powiedziałbym, przesadzonych może, gdyby przesadzenie ich było w ogóle możliwe. Wspomnienia takie winniśmy stłumiać ze względów roztropności i uczciwości nawet w interesie republiki i równocześnie w interesie zdrowych zmysłów i sumień (Brawo!) Ta polityka liberalna protestuje nietylko przeciw zaburzeniom ulicznym, lecz także przeciw buntom podejmowanym nie z karabinem w ręku, ale za pomocą dekretów. (Wielkie wzruszenie. Przeciągłe oklaski na prawicy i w centrum. Wielu senatorów winszuje mowcy).

(Papież i Belgia.)

Podawszy wczoraj z „liberalnego“ źródła zestawienie faktów, które doprowadziły w Belgii do zerwania stosunków z Watykanem, dajemy dziś głos w tej sprawie także organowi stronnictwa katolickiego. Wydawana w Rzymie *Aurora* pisze: „Obawy żywione przez belgijskich katolików w czasie, gdy stronnictwo liberalne obejmowało ster rządów, ziściły się niestety aż nadto rychło. Rząd ten bowiem przeprowadził już najważniejszą część swojego programu a może nawet przyjętego na się zobowiązania. Oddzielił szkołę od kościoła i zwinął poselstwo przy Stolicy Świętej. I rzeczywiście; zaledwie nastąpiła nominacya obecnego ministerstwa, zawiadomił Frère Orban swojego ministra przy Stolicy Apostolskiej, że ministrowie, objąwszy ster, zgodzili się jednogłośnie na odwołanie posła z Watykanu, przyczem dodał, że ministerstwo, pochodzące z łona stronnictwa, które w Izbie trzy razy głosowało za zwinięciem belgijskiego poselstwa w Watykanie, zastrzega sobie podać do wiadomości jego chwilę, w której nastąpi odwołanie. Z początku zamierzano skorzystać z wycieczek przeciw belgijskiej konstytucyi, ale gdy te zostały surowo skarcane tak przez Piusa IX i przez jego następcę, wziął Frere-Orban za protekst nową ustawę szkolną, która oczywiście musiała wywołać opozycyę ze strony episkopatu. Ta nowa ustawa odjęła kościołowi prawo czuwania nad religijnem wychowaniem, oddzieliła naukę od moralnego wychowania i naruszając uświęcone prawa katolickiego sumienia, wzbraniała biskupom wykonywać ich misyę. Dlatego biskupi chcąc zapobiedz nieszczęsnym skutkom tej antikatolickiej ustawy, starali się energicznie usunąć zachodzące niebezpieczeństwo, zakładając po części szkoły katolickie a po części przeszkadzając frekwencyi dzieci katolickich do szkół państwowych. Stolica Apostolska przyłączyła się z jednej strony do potępienia tej ustawy przez episkopat belgijski a z drugiej strony głosiła otwarcie swoją opozycyę przeciw konsekwencyom nowej ustawy szkolnej. Oto przewinienie, jakie Frere-Orban zarzuca Stolicy Apostolskiej i z którego wziął pochop do zerwania dyplomatycznych stosunków. Żądano ni mniej ni więcej jak tylko ażeby Watykan potępił gorliwość biskupów a za cenę zrzeczenia się świętych praw i obowiązków chciano utrzymać nadal poselstwo belgijskie w Watykanie. Dyplomatyczne reprezentacye są niezawodnie bardzo ważne a zwłaszcza w obecnej sytuacyi Stolicy Apostolskiej. I dlatego złożono dowody największej tolerancyi i cierpliwości wobec rządu belgijskiego spodziewając się, że rząd belgijski potrafi uznać i ocenić tę tolerancyę. Ale gdy Rzym wypowiedział swoje ostatnie *Huc usque licet* (dotąd a nie dalej), zapomniano o wszystkiem i poczytano Stolicy Apostolskiej za winę nawet to, że w zapale walki doradzała spokój i umiarkowanie. Zbieg tego nadzwyczajnego faktu z pontyfikatem Leona XIII, który był nuncyuszem w Belgii i okazywał temu krajowi i rządowi wiele względów a to jedynie w zamiarze, ażeby katolików belgijskich nie pozbawiać reprezentacyi przy Stolicy apostolskiej, był widocznie zrządzony przez Opatrzność, ażeby szkarada tego postępowania i zwinięcia ambasady wśród najtrudniejszych okoliczności spadła na głowę wrogów kościoła. Ale także sposób odwołania belgijskiego ministra jest tego rodzaju, iż całe *odium* spada na głowę rządu belgijskiego. Gdy bowiem Stolica Apostolska zamierzała wysłać odpowiedź na depeszę z 18 maja, notyfikował Frére Orban, nie czekając na odpowiedź z Rzymu, belgijskiemu ministrowi jego odwołanie. A wszakże dyplomacya ma także swoją etykietę! W wilię ś. Piotra pożegnano apostolskiego nuncyusza w Brukselli. Tymczasem nadużyto fizyczno-moralnego stanu pewnej osoby (*Aurora* ma tu na myśli obłąkanego biskupa Dumonta, którego listy przeciw Rzymowi ogłosiły urzędowe pisma belgijskie) i naruszając najświętszą tajemnicę, wywleczono na jaw korespondencyę prywatną. W rocznikach dyplomacyi trudno znaleźć coś podobnego, a jeżeli zdarzyło się kiedy takie postępowanie, było ono złagodzone pewnemi okolicznościami a mianowicie popełnił je geniusz faworyzowany przez fortunę, albo wielkie Cesarstwo albo też anarchia uliczna. Biedna Belgio! Niegdyś zazdroszczono ci, a dzisiaj, przez rząd liberalny zostałaś popchniętą do walki religijnej, która częstokroć bywa tylko zapowiedzią walki domowej“.

KRONIKA

— JE. p. Minister skarbu, dr. Julian Dunajewski, przybył dziś rano pociągiem pospiesznym z Krakowa do Lwowa.

(*m*) **Posiedzenie Rady miejskiej** zapowiedziane na wczoraj, nie przyszło do skutku dla braku kompletu spowodowanego udziałem pp. radnych w pogrzebie zmarłego dnia 6 b. m. radnego Karola Hroboniego.

— W zakładzie ciemnych odbędzie się dnia 13 b. m. o godzinie 10 z rana publiczny popis uczniów i uczennic z nauk szkolnych, muzyki i robót ręcznych.

— Egzamina. W krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie odbędą się egzamina z końcem drugiego półrocza w dniach od 16 do 31 lipca. Egzamina te są publiczne.

(+) **Legendarne drzewo.** We wsi Przemiwółkach, położonej między Kulikowem a Żółkwią, zniszczył piorun dnia 5 lipca wiekowe, osobliwe drzewo, do którego wiązały się podania z czasów króla Jana III. Była to olbrzymia srebrna topola, która wiekiem swym i ogromem rozmiarów stanowiła prawdziwy wyjątek. Wspaniałe i sędziwe to drzewo miało 16 metrów objętości, a wysokość jego była odpowiednią tym rozmiarom. Piorun, uderzywszy w topolę, zapalił ją u dołu, a wypruchniały od starości pień w jednej chwili zmienił się aż do szczytu w jeden wielki słup ognisty i rzucał do góry jak wulkan snopy iskier, dym i płomienie. Całą noc gorzało wspaniałe drzewo, i dopiero po 24 godzinach, częścią zwęglony częścią podcięty, runął olbrzymi ten świadek dawnych czasów. Topola ta przed dwudziestu laty wyjątkowym swym rozmiarem i wiekiem zajęła była uwagę przyrodników a opisy jej pojawiły się w krajowych i wiedeńskich dziennikach. Jeszcze więcej poważnego uroku dodawała jej tradycya, która utrzymywała, że już za czasów Sobieskiego była wielkiem i cienistem drzewem. Gdy ojciec dzisiejszego właściciela Przemiwołek, pana Maksymina Łady Bogdanowicza, którego łaskawej grzeczności zawdzięczamy niniejszą wiadomość, nabył tę wieś, zastał tam starca blizko stuletniego, który prosił nowego dziedzica, aby starej topoli nie zrębywał, dodając, że dziad jego widział, jak król Jan III, w czasie kiedy jeńcom tatarskim kazał wykonywać roboty około kościołów w okolicy, wracając z Kulikowa do Żółkwi, pod tem drzewem pokrzepiał się chlebem i winem. Wspaniałe drzewo przetrwało niejedną robotę, dokonaną rękami jeńców bissurmańskich, przetrwało świetność żółkiewskiego zamku, aż samo padło nie śmiercią prozaiczną od chciwej, barbarzyńskiej siekiery, ale poetycznym zgonem od płomieni niebieskich.

*** Zapiski policyjne.** Złożono w policyi 36 sztuk miedzianych 4 centowych monet i tekę VII oddziału straży miejskiej znalezione na ulicy; konia, który chodził samopas po ulicy Zamarstynowskiej, oddano komisaryatowi dzielnicy III.

— **Dyamentowe wesele.** Rzadką uroczystość 75 rocznicy ślubu obchodzili niedawno małżonkowie Ignacy i Petronella Gowińscy w Janowie Ordynackim. Na obchodzie sędziwej pary znajdowało się przeszło 50 osób, dzieci, wnuków i prawnuków.

— **Chłodne dni,** które mamy od poniedziałku, nastały w skutek wielkiej burzy niedzielnej w całej prawie środkowej Europie. Bezpośrednio po tej burzy obniżyła się wszędzie temperatura o blisko 20 stopni; w Wiedniu n. p. spadła z 29° w ciągu godziny na 11°. W Alpach karynckich spadły śniegi. Orkan był taki gwałtowny, że w Nikolsburgu wyrwał 70 ogromnych drzew z korzeniami.

— **Pociąg spacerowy** do Pustomyt, urządzony staraniem stowarzyszenia przemysłowców i rękodzielników na cel dobroczynny, odejdzie w niedzielę o godzinie wpół do 2 w południe z dworca kolei Karola Ludwika, a po 10 wieczorem powróci do Lwowa. Uczestnicy wycieczki nie będą potrzebowali wysiadać na stacyi w Glinnej-Nawaryi, ponieważ osobny ten pociąg zawiezie ich przed sam zakład kąpielowy w Pustomytach. Program zabaw jest nadzwyczaj obfity i urozmaicony udział też publiczności zapowiada się świetnie, dotychczas już bowiem zapisało się na wycieczkę pustomycką około 600 osób. Biletów dostać można w głównych cukierniach.

— **Wybór Ofenheima** w Suczawie, unieważniony jak wiadomo przez Radę państwa, z powodu wielkich nadużyć, z jakiemi był połączony, był w tych dniach przedmiotem rozprawy karnej przed sądem w Czerniowcach. Z oskarżonych o usiłowane przekupienie wyborców na rzecz Ofenheima dwaj, Mojżesz Reichenberg i Eizyk Grabscheid, skazani zostali na miesiąc ścisłego więzienia, inni zostali uwolnieni dla braku dowodów. Reichenberg i Grabscheid wnieśli zażalenie nieważności.

— **Weteran armii angielskiej** generał lord Jerzy Paget umarł w tych dniach w Londynie w sędziwym wieku po 46letniej czynnej służbie wojskowej. W czasie wojny krymskiej zmarły odbył w stopniu pułkownika dragonów bitwę pod Almą i dowodził atakiem oddziału kawaleryi pod Bałakławą. Dowodził też brygadą jazdy w bitwie pod Inkermanem.

— **O wielkich upałach** donosi depesza z Rostowa nad Donem. Stepy nad tą rzeką spalone są od słońca, a w mieście samem gorąco dochodzi niekiedy do 40° R.

— **Katolicy niemieccy** odbędą w dniach 27 do 30 września walny zjazd w Konstancyi.

— **Dzień po dniu** zdarzyły się na stacyi Halle nad Saalą dwa wypadki kolizyi pociągów z przesuwanemi lokomotywami, i w obu wypadkach utracili życie maszyniści. Wypadek ten sprawił wrażenie w całych Niemczech, a dzienniki natarczywie domagają się zapobieżenia opieszałości, panującej widocznie na kolejach niemieckich.

— **Wielki pożar** nawiedził znowu Berlin w poniedziałek. Paliła się fabryka lamp firmy Welt & Simon przy ulicy Skalickiej, jedna z największych w Niemczech. Ogień wybuchł w lakierni fabrycznej z niewiadomej przyczyny i rozszerzył się w jednej chwili po całym gmachu. Straż ogniowa pracowała z największem wytężeniem sił i narażeniem życia, a komendant jej, major Witte, został ugodzony spadającą belką w głowę tak mocno, że odniesiono go nieprzytomnego do domu.

— **Potworna zbrodnia** jest właśnie przedmiotem ostatecznej rozprawy w sądzie warszawskim Akuszerka Maryanna Szymczak, wyrobnik Andrzej Stempniak, tudzież właścicielka kantoru stręczeń Wiktorya Szyfersohnowa oskarżeni są o pozbawienie życia kilkanaściorga dzieci, niemowląt wziętych na wychowanie, przez zamorzenie głodem!

— **Ośm milionów przegranej.** Donieśliśmy już za telegramem z Petersburga, że w jednym z klubów tamtejszych pewien członek arystokracyi rossyjskiej przegrał w *macao* w ciągu kilku dni ośm milionów franków. Petersburskie *Wied.*, stwierdzając ten fakt, powiadają: „W jednym z ultra-arystokratycznych jachtklubów petersburskich, który nazywany jest „morskim“ dla odróżnienia od „rzecznego“, gra w karty, zawsze bardzo wysoka w tej instytucyi, dosięgła niezwykłych rozmiarów; takich, że jeden z grających, nasz rodak, człowiek olbrzymiej fortuny, przegrał około ośmiu milionów franków. Dla czego w klubie rossyjskim grano na franki, nie umiem was objaśnić, mogę tylko powiedzieć, że rzeczone ośm milionów przegrano w ciągu kilku dni... Mówią, że w skutek powyższego skandalu, który był ostatniem ogniwem całej seryi drobniejszych karcianych skandalów, została podniesioną kwestya zamknięcia wzmiankowanego klubu. Motywa tej decyzyi są następujące: Zły przykład dla klubów wojskowych i wyraźna nieprzyzwoitość oraz działalność rozkładowa tego rodzaju centra gry“.

— **Szarańcza,** według telegramu *Dzien. Warsz.* z Nowoczerkaska, zniszczyła już roślinność w niektórych okolicach nad Donem i w różnych kierunkach rozbiega się wielkiemi rojami. Owad jeszcze się dotąd czołga pieszo, ale za parę tygodni dostanie skrzydeł, a wtedy biada rolnikom, jeżeli tymczasem nie zostanie wytępiony.

— **O strasznej katastrofie** w Londynie, znanej już czytelnikom z telegramu, późniejsza depesza londyńska *Neue fr. Presse* podaje następujące szczegóły: W głównej arteryi komunikacyjnej dzielnicy Rottenham-Court Road naprawiano główną rurę gazową pod poziomem ulicy. Zatrudniona była przytem znaczna liczba robotników, którzy właśnie już ukończyć mieli pracę dzienną. Naraz rozległa się głucha detonacya, po której nastąpiła druga, trzecia i czwarta.. Słupy ognia zaczęły dobywać się z ziemi w różnych miejscach, ziemia się chwiała jak podczas trzęsienia i miejscami się podniosła, a domy po obu stronach ulicy w długości wieluset sążni drżały w posadach swoich. Powietrze napełniło się gruzami i szczątkami belek, ciężkiemi kamieniami brukowemi, poszarpanemi częściami ciał ludzkich, odruzgami szkła i t. p., roznoszonemi wybuchem na wszystkie strony, a ludzie, konie i wozy znikały w rozwartych szeroko przepaściach, które się potworzyły wśród ulicy. Ale bo też i eksplozya była straszliwa. Przyczyny jej można się tylko domyślać. Jeden z robotników opowiada, że widział jak inny potarł zapałkę i że w tejże samej chwili nastąpił wybuch. Człowiek, który miał być sprawcą nieszczęścia, nie żyje; wrzucony został wybuchem do rury gazowej i zginął na miejscu, równie jak drugi robotnik, który stał tuż przy tamtym. Z pod z gruzów domów i z przepaści, która się rozwarła w miejscu katastrofy, wydobyto w pierwszej chwili przeszło 30 ludzi rannych, pomiędzy nimi 8 ciężko rannych. Cały przebieg eksplozyi był pod pewnym względem osobliwy. Zdaje się, że gaz zapalił się naprzód w jednej tylko rurze głównej i dopiero płomienie, buchające w rury uboczne były powodem całego szeregu dalszych wybuchów gazu. W czterech miejscowościach otworzyły się przepaści, istne kratery. Wszystkie domy na przestrzeni około ćwierćmilowej, mniej albo więcej są uszkodzone, a drzwi i okna w nich wybuch zgruchotał lub powysadzał. Niektóre domy runęły zupełnie i przedstawiają się teraz jako kupa gruzów, pod któremi znaleźli grób nieszczęśliwi mieszkańcy. Dzielnica dotknięta tem strasznem nieszczęściem jest zamieszkana głównie przez drobnych kramarzy i robotników.

— **Parowiec** angielski *J. W. Harris*, według depeszy z St. Johns w Nowej Fundlandyi, wpadł na skały podwodne, płynąc z Cardiff do Montreal, w pobliżu przylądka Race i bardzo mocno się uszkodził. Załoga jego zdołała się ocalić.

— **Młoda babka.** Jeden z dzienników amerykańskich opowiada: Do osobliwszych zjawisk natury w naszym kraju, obfitującym zresztą w nadzwyczajności, należy pewna murzynka, mająca lat 26, która pomimo tak młodego wieku jest już babką. Mieszka ten fenomen w Emanuel County, w Georgii. Przed trzynastu laty powiła córkę, a dziecię to, wychowawszy się zdrowo, właśnie obecnie zostało z kolei matką, także w trzynastym roku życia. Jeśli w ten sposób i nadal rodzina ta rozmnażać się będzie, to można się spodziewać, że teraźniejsza babka, doczekawszy lat 50 lub 60, otoczy się pokaźnym zastępem kilku swoich pokoleń!

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 19 do 26 czerwca) mniejszy w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Usposobienie w handlu było mdłe z powodu obniżki cen produktów na targach zagranicznych. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogr. pszenicy 10·40 zł. do 11·90 zł., żyta 9·25 zł. do 9·90 zł., jęczmienia 7·50 zł. do 9·— zł., owsa 6·90 zł. do 8·25 zł., breczki 7·50 zł., do 7·75 zł. kukurudzy zeszłorocznej 7·35 zł. do 7·75 zł., kukurudzy nowej 7·— zł. do 7·30 zł., prosa —·— do —·— zł., jagieł —·— zł. do —·— zł., grochu kuchennego 8·— zł., do 10·50 zł., grochu pastewnego 8·— zł. do 8·75 zł., fasoli 10·— zł. do 13·— zł., bobiku 7·25 zł. do 7.50 zł., wyki 5·75 zł. do 6·50 zł., koniczyny 28·— zł. do 46·— zł., tymotki —·— zł. do —·— zł., anyżu rossyjskiego —·— zł. do —·— zł., anyżu płaskiego 38·— zł. do 40·— zł., kminku —·— zł. do —·— zł., rzepaku zimowego 11·50 zł. do 12·— zł., rzepaku letniego 10·75 zł. do 11·50 zł., rzepiku letniego —·— zł. do —·— zł., rzepiku zimowego —·— zł. do —·— zł., lnianki 9·— zł. do 9·50 zł., nasienia lnianego 12·— zł. do 13·75 zł., nasienia konopnego 7·90 zł. do 8·— zł., chmielu —·— zł. do —·— zł.; wełny —·— zł. do —·— zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 34·— zł. do 34·60 zł. wal. austr. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 22 554.400 kilogramów i 6.951 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 5 290 000, mąki i wyrobów mącznych około 314.400, nasion olejnych około 110.100. drzewa budulcowego i opałowego około 740 800, nafty i wosku ziemnego około 22.000, spirytusu około 103 100, jaj około 876.500, węgli kamiennych około 877,000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 587 sztuk wołów, 6 339 sztuk nierogacizny i 25 sztuk koni. — Ruch na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 2,678.676 kilogramów i 512 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 285.270, mąki i wyrobów mącznych 72.130, drzewa budulcowego i opałowego 1,620.960, węgli kamiennych 46 546, nafty i wosku ziemnego 5080, spirytusu 5770, jaj 6,184, kamieni —.— i soli 93.348 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież 60 sztuk wołów, 361 sztuk nierogacizny, — sztuk koni i 91 sztuk cieląt.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

Początek posiedzenia o godz. 11 min. 16. W liczbie obecnych posłów znajduje się nowomianowany minister skarbu J. Eks. dr. Dunajewski.

Posłowie Haller i Gross usprawiedliwiają nieobecność chorobą.

Poseł Madejski złożył do laski wniosek z projektem noweli do ustawy o zniesieniu prawa propinacyi uzupełniającej postanowienia o postępowaniu przy dochodzeniu przekroczeń w sprawach propinacyjnego prawa wyszynku.

Petycyj wniesiono 21, z tych jedna obejmuje w sobie 9 petycyj w sprawie zamierzonego podwyższenia podatku gruntowego, osobno zaś w tym przedmiocie weszła jeszcze jedna petycya.

P. hr. Krukowiecki oświadcza iż w liczbie złożonych petycyj jest jedna dłużników banku włościańskiego, proszących o zezwolenie, aby nie płacili długów, którą mowca wniósł tylko dlatego, że nadeszła na ręce p. komisarza rządowego i przez tegoż udzieloną mu została. Mowca wnosi odczytanie tej petycyi, ażeby Sejm mógł wyrazić swoje oburzenie i pogardę dla autorów tego paszkwilu, wyrażającego przekonania obce naszemu ludowi.

Wniosek ten odrzucono.

Wniosek p. dr. Majera w sprawie klinik krakowskich odesłano do komisyi administracyjnej.

Uchwalono zezwolenie Wydziałowi krajowemu, ażeby p. Bernardowi Kalickiemu koncypiście nadał pracę i rangę sekretarza. Przeciwko temu przemawiali pp. hr. Krukowiecki i ks. Jasieniecki, za wnioskiem zaś pp. dr. Hoszard, Pietruski i Smarzewski jako sprawozdawca.

Wniesione przez komisyę budżetową rezolucye, wzywające Radę szkolną krajową, aby usprawiedliwiła przekroczenie budżetu na rok 1879 i na przyszłość go nie przekraczała, uchwalono bez dyskusyi.

Poseł Męciński zawiadamia telegraficznie, że z powodu choroby żony nie może i dziś jeszcze przybyć na sejm, zatem rozprawy nad ustawą drogową spadły z porządku dziennego.

Przystąpiono do dyskusyi nad udzieleniem prawa do poboru opłat mytniczych w Tarnopolu.

Poseł Grocholski w obszernem przemówieniu zapowiada poprawkę do niektórych paragrafów.

Poseł Krukowiecki oświadcza się w ogóle przeciw ustanawianiu gdziekolwiek opłaty kopytkowego.

Godzina 12ta minut 40. Posiedzenie trwa dalej.

Sesya sejmu styryjskiego została 7 b. m. zamkniętą. Sejm górno-austryacki miał wczoraj ukończyć swoje czynności.

W sprawie objęcia kolei Arcyksięcia Albrechta w zarząd państwa, donosi *N. fr. Presse*, że rada zawiadowcza tej kolei otrzymała od ministra handlu następujące pismo: „Z powodów finansowych i kolejowych, widzę się spowodowanym w porozumieniu z c. k. ministrem skarbu wziąć na razie pod rozwagę objęcie ruchu na liniach kolei Arcyksięcia Albrechta w zarząd państwa w myśl § 22 koncesyi z 22 października 1871. Zamierzam przytem ustanowić obecnego dyrektora pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei, c. k. radcę rządowego Maksymiliana Pichlera zarządcą ruchu, a obecnego sekretarza generalnego kolei Arcyksięcia Albrechta ces. radcę dr. Franciszka Liberzilla jego zastępcą. Z wielu powodów pożądanem byłoby, aby objęcie ruchu przez państwo weszło w życie już 1 sierpnia b. r. Szanowna rada zawiadowcza zechce zatem wydelegować dwóch pełnomocników do obrad, które w tej sprawie odbędą się 12 lipca b. r. o godzinie 11 rano w ministerstwie handlu pod przewodnictwem c. k. szefa sekcyi Passwalda przy udziale zastępców c. k. generalnej inspekcyi kolei żelaznych.“

Paragraf koncesyi, na który powołuje się p. minister handlu, tak opiewa: „Jeżeli dochody nie pokrywają wydatków, lub dopóki roczna subwencya państwowa nie padła poniżej połowy zagwarantowanego dochodu czystego, ma rząd prawo objąć ruch kolei całkowicie lub częściowo w swój zarząd i według swojego uznania wydzierżawić.“

W ostatnich dniach donoszono z Paryża i Londynu już to o zamiarze Rossyi interniowania czynnie w kwestyi greckiej, już też o zrobionej Grecyi przez Rossyę propozycyi wysłania wojska dla okupacyi przyznanego przez konferencyę terytorym greckiego. *Pol. Corr.* otrzymała pod tym względem z Petersburga następujące wyjaśnienia, pochodzące ze źródła rossyjskiego: „Rozprawy konferencyi berlińskiej nie przeszkodziły zwykłej wymianie zapatrywań pomiędzy pojedyńczemi gabinetami. Przedewszystkie musiała się mocarstwom nasunąć myśl, że Porta prawdopodobnie nie zgodzi się bez oporu na wszystkie uchwały konferencyi berlińskiej, jakby sobie tego można życzyć w jej interesie i w interesie spokojnego i pokojowego załatwienia kwestyi spornej. Wsród tej wymiany zapatrywań musiano także pomówić o środkach, jakiemi możnaby w danym razie przeprowadzić wyrok Europy. Przytem poruszono w sposób poufniejszy dwa projekty. Pierwszy zmierzał do tego, aby jednemu z mocarstw traktatowych poruczyć mandat do morskiej interwencyi, przyczem należy zauważyć, że myśl okupacyi przez wojska lądowe była zupełnie wykluczona. Przy poruszeniu tego projektu miano szczególnie na myśli pewne mocarstwo, które przez swoje położenie we wszystkich sprawach wschodnich, z wyjątkiem Niemiec, za najmniej czynne było uważane. Ponieważ jednak później zaczęto powątpiewać o skuteczności takiej wyłącznej interwencyi owego mocarstwa, wystąpiono z myślą wspólnej demonstracyi flot wszystkich mocarstw. Ale i ta myśl, z powodu okazywanej dotąd niechęci pojedyńczych mocarstw do natychmiastowego zajęcia stanowczej postawy w tej kwestyi, została niebawem porzuconą. Co się specyalnie tyczy Rossyi, to gabinet petersburgski jest wolny od wszelkiej ambicyi, aby stanąć na pierwszym planie jakiejkolwiek akcyi a już bynajmniej nie pragnie odgrywać roli miecza Europy. Gabinet petersburgski nie występował wobec żadnego rządu z wnioskiem lub propozycyą wysłania wojsk rossyjskich dla okupacyi przyznanych Grecyi terytoryów.“

Wszystkie sprawozdania z Konstantynopola, tak przychylne jak nieprzychylne Turcyi, donoszą jednozgodnie, że Porta czyni ogromne przygotowania do wojny „półurzędowej“, która pod firmą ligi albańskiej prowadzoną być ma przeciw Grecyi. Już wczoraj podaliśmy niektóre szczegóły o tych przygotowaniach, dzisiaj powtarzamy telegram *Daily News* z Syry z 4 b. m.: „Dowiaduję się, że sułtan i Abeddin basza ułożyli długą proklamacyę wzywającą Albańczyków do oporu przeciw objęciu Epiru przez Grecyę. Rzecz ta trzymana jest w tajemnicy, ale ambasadom udało się otrzymać kopię proklamacyi. Na radzie ministrów uchwalono wezwać wszystkich albańskich muzułmanów, którzy mieszkają w Konstantynopolu i okolicy, a których liczba sięga do 15 tysięcy, aby udali się do Epiru. Zarządzono także spisanie wszystkich pospolitych zbrodniarzy znajdujących się w więzieniach stambulskich. 5000 ludzi odpływa z Dedeagaczu do Saloniki. Ten sam korespondent donosi dalej: „Rząd turecki daje pieniądze i wolne bilety jazdy wszystkim Albańczykom, którzy życzą sobie walczyć przeciw Grekom i Czarnogórcom, nadto daje każdemu na rękę zadatek jednego lira w złocie. Abeddin basza przyjmuje liczne odwiedziny szefów albańskich“.

Francuska Izba deputowanych zmieniła 7 b. m. swą uchwałę w sprawie amnestyi, przyjmując poprawkę, wniesioną w senacie przez Labiche. Poprawka ta oddaje wykonanie amnestyi zupełnie w ręce rządu, zostawiając mu wolność przywracania praw obywatelskich tym komunistom, którzy zostaną ułaskawieni. Tylko termin ułaskawienia skróciła Izba, orzekając, że kończy on się 14 lipca, a to w zamiarze, aby rząd ułaskawił wszystkich skazańców do 14 lipca a nie w ciągu 3 miesięcy, jak Labiche proponował. Różnica między uchwałami senatu i Izby jest i z tego powodu bardzo znaczna: gdy bowiem senat wykluczył wyraźnie od amnestyi wszystkich morderców i podpalaczy komuny, to Izba wykluczyła od

amnestyi tylko te indywidua, które dopuściły się pospolitych zbrodni jeszcze przed powstaniem komuny, a podczas komuny uwięzione zostały.

Otrzymaliśmy wczoraj od naszego korespondenta z Wiednia analizę raportu komisyi technicznej, który służył za podstawę pracom i decyzyom konferencyi berlińskiej. Raport ten nosi datę 24 czerwca i zawiera 36 paragrafów. Paragraf 1 określa granicę proponowaną przez Francyę w tych słowach: Linia graniczna ciągnie się wzdłuż biegu Kalamasu od ujścia tej rzeki do morza Jońskiego aż do Han Kalibaki, następnie grzbietem gór tworzących dział wód na północ od Voioussa Haliakmou. Mavroneri na południe od Kalamasu, Arty, Aspropotamosu, Salamy Rias i przyległych miejscowości i dochodzi aż do Olimpu, zkąd grzbietem gór ciągnie się aż do morza Egejskiego. Linia ta odcina na rzecz Grecyi jezioro janińskie z dopływami i Mezzowo. Paragraf 2 zawiera poprawkę, aby dla części zachodniej trasy przyjęto system proponowany dla granicy wschodniej według projektu greckiego t. j. aby linia graniczna od strony Epiru zaczynała się od punktu St. Georgios na północ od jeziora Butrinto i ciągnęła się aż do punktu, w którym trasa grecka schodzi się z francuską w okolicy Paraplany. Dalsze paragrafy zawierają rozbiór linii francuskiej ze stanowiska strategicznego, ekonomicznego i etnograficznego. Komissya wyraża zdanie, że linia francuzka odpowiada najwięcej tak interesom obudwu krajów jakoteż słusznej i lojalnej interpretacyi 13 protokołu kongresu berlińskiego. Paragraf 30 zawiera uwagi komisarza rossyjskiego w obronie linii proponowanej przez Rossyę; komisarz ten podnosił, że rzeka Korlamus, która jest bardzo płytką, nie będzie dobrą granicą, a nadto linia ta pozostawia przy Turcyi ludność prawego brzegu, która jest wyłącznie grecką. Paragrafy 31—34 zawierają krytykę linii rossyjskiej i zalety linii francuskiej; paragraf 35 zawiera rezultat głosowania nad poprawką rossyjską, która odrzuconą została pięciu głosami. Komisarz rossyjski wstrzymał się od głosowania. Paragraf 36 zawiera rezultat głosowania komisyi nad trasą francuską, między Han Kerlibaki a morzem Jońskiem. Trasa ta uchwaloną została 5 głosami; jeden z członków komisyi wstrzymał się od głosowania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 lipca. *Polit. Corr.* donosi z Belgradu: Hassan, gubernator Nowibazaru, o którego śmierci obiegały wieści rozpowszechnione przez wychodźców chrześciańskich, przybył ranny do Belgradu, aby się tam leczyć. Basza z Sienicy i kaimakam objęli administracyę Nowibazaru. Ejub uwiadomił ligę o swoim czynie, a ta nietylko aprobowała wszystko, lecz nadto przyrzekła wszelkie poparcie.

Paryż, 8 lipca. W senacie komisya wnosi wzięcie pod rozwagę wniosku Dufaurea o prawie stowarzyszeń, gdyż stanowi on liberalny postęp w ustawodawstwie.

Przedłożony przez Freycineta projekt amnestyjny odesłano do komisyi, która bezzwłocznie zgromadziła się na posiedzenie.

Paryż, 8 lipca. Senat uchwalił traktować wniosek Dufaurea jako sprawę naglącą. Rozprawa odbędzie się jutro.

Paryż, 8 lipca. Wiadomości z Petersburga zaprzeczają formalnie wieści, jakoby Rossya ofiarowała interwencyę, celem wykonania uchwał konferencyi berlińskiej. Rossya nie myśli odłączyć się od innych gabinetów przy zastanawianiu się nad środkami, których ewentualnie użyć wypadnie.

Londyn, 8 lipca. W Izbie gmin Gladstone oświadczył, że polityka angielska dąży ciągle do wykonania traktatu berlińskiego w porozumieniu z mocarstwami. Uchwał konferencyi nie wręczono jeszcze Porcie formalnie. Jeżeli wszystkie mocarstwa rzeczywiście zostają w zgodzie, nie byłoby to sprawiedliwem ani zgodnem z szacunkiem dla Porty przypuszczać, że opierać się będzie jednomyślnej uchwale mocarstw.

Peszt, 9 lipca. (*Tel. pr.*) *Pester Lloyd* donosi z Wiednia, że poseł grecki Braila, podczas swego pobytu w stolicy austryackiej, zapewniał rozmaite dyplomatyczne osobistości, że Grecya unikać będzie wszelkich samowładnych czynów i że zdecydowaną jest pozostawić Europie przeprowadzenie uchwał berlińskich. Grecya w uzbrojeniach swych poprzestanie tylko na rzeczach najkonieczniejszych, jakkolwiek rezerwy istotnie mają być powołane.

Kolonia, 9 lipca. (*Tel. pryw.*) *Kölnische Ztg.* donosi jako rzecz pewną, że projekt pruski, aby w razie oporu Turcyi wobec uchwał konferencyi wysłać rossyjskie wojska na okrętach angielskich do Tessalji i Epiru, był przedmiotem obrad mocarstw i nie został z góry odrzucony.

Londyn, 9 lipca. (*Telegr. pr.*) Goeschen miał skłonić sułtana do zaniechania oporu przeciw uchwałom konferencyi berlińskiej.

Obiega pogłoska, iż rząd angielski ma dowody w rękach, że w Bułgaryi urządzają się na szeroką skalę przygotowania, celem przyłączenia Rumelji Wschodniej. Porobiono już przygotowania do koncentracyi wojsk bułgarskich i serbskich na zachodniej granicy bułgarskiej. Znaczne zasiłki w ludziach i pieniądzach przybywają z Rossyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 lipca 1880, godzina 3 m., 30 Losy kredytowe 177·50, Węg. akcye kredyt. 264·—, Akcye anglo-austr. 233·25, Akcye bankn Union 110 30, Akcye kolei Karola Ludwika 277·75, Akcye kolei północnej 245·50. Akcye kolei południowej 81·75. Akcye kolei Alföld 158·50, Akcye kolei Elżbiety 190·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 167·25, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 147·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 88·—. Galic. oblig. indemn. 97·75, Losy z r. 1864 173·50, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 108·90, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 14·50, Akcye kolei węg.-galic. —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 136·—. Rubel papierowy 1·25—, Wiedeńskie losy 118·50 Węgierskie losy 114·—, Mark. niemieck. —·, Węgierska renta 109·67, Usposobienie silne.

Wiedeń, 8 lipca 1880, godzina 4 minut. 32. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Unionsbank ——, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa, —·—. Renta pap. —.—, Rubel papierowy —.—, Gal. listy zastawne 102·50, Gal indemacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 101·75 Losy z r. 1860 —.—, Napoleonsdor —.—. Usposobienie —

Wiedeń, 9go lipca 1880, godz. 10 m. 50, Akcye kredytowe 281·30, Anglo austr. 134 25, Akcye banku Union 111·30 Kolej Kar. Ludw. 281·25, Południowa —·—, Napoleonsdor 9·35—, Rubel papierowy —·—, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·—, Losy z r 1860 —·—, Usposobienie dobre.

Telegramy zbożowe z d. 8go lipca. Wiedeń: Pszenica 11— do 12.— zł., żyto 10·— do 10·40 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 34·50 do 34·75 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na jesień) 10·15 do 10·20 zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 12·87 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 222·—, żyto —·—, spiritus loco 64·80, olej rzepakowy 56·—. Szczecin: Pszenica —, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 klgr. 62·50, olej rzepakowy 76·50, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 lipca 1880.

Hotel Angielski.

Pp. T. Janiszewski z Ostrej mogiły. K. Weeber z Banun n. W. Barański z Brzozowa. E. Redel z Kurowic.

Hotel Europejski.

Pp. Excel. Dr. J. Dunajewski z Wiednia. Dr. A. Frisch z Wiednia. Dr. Myrdacz z Wiednia. A. Cihlar z Wiednia E. Lowy z Pragi. G. Frisek z Jsmail.

Hotel George'a

Pp. S. hr Tarnowski ze Śniatynki J. Rokowski z Polski. H. Sobolewski z Ukrainy. J. Zwolski z Bryńca. L Neuman z Pragi. G. Neesen z Bremen.

Hotel Warszawski.

Pp A Spędakowski z Łąki. W. Sanojca z Tłumacza M. Skrzyszowski z Stubienka. M. Zaleski ze Sołomny. M Jezienicki z Chorostkowa. H. Wrześniowska z Łuczyc. A. Wojciechowska z Chołoduwki. E. Foryet z Mikołajowa

Hotel Langa.

Pp. J. Teweles z Augsburga E Karer z Wiednia. J. Salamoński z Berlina. E. Felsen z Przemyśla.

Hotel Kuhna.

Pp J. Piątkowski z Żurawnik. K Juszczyński z Żółkwi. W. Malecki z Rolowa. B Mestanowicz z Przemyśla.

Hotel Lazarusa.

Pp Dr F Łęgowski z Alepo w Syryi. J. Rozumny z Rossyi. Ch. Goldberg z Rawy. M Nagler ze Zborowa

Hotel Krakowski

Pp. Dr. Fleszer z Krakowa. B Ryx z Krakowa K Bożemski z Żołynia

Odjechali ze Lwowa.

Pp St. hr Konarski do Dubiecka J. hr. Szeptycki do Przyłbic. W. br. Brenner do Czajkowic. H Lisicki do Krakowa W. Majewski do Krakowa. E. Rylski do Czarnołożca A Sękowski do Toporowa A. Udrycki do Choronowa

---

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 9 lipca 1880 o godzinie 7 rano.

Barometr 735 97mm. Psychrometr suchy + 18·8°C Psychrometr wilgotny + 16·4°C. Prężność pary 12·4mm. Wilgoć 77%. Zachmurzenie 0. Wiatr SE1. Ozon 7.

Temperatura powietrza + 15·0°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760·37mm

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz) min. 32 po południu (pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 30. rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 lipca 1880

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	276 —	280 —
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. w. a.	164 50	168 —
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	223 —	—
Banku kredyt gal. po 200 zł. w. a.	249 —	—
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98 15	99 15
" " 4 pr. w. a.	91 50	92 50
" " 5 pr. okresowe	98 15	99 15
Banku hip. galic. 5 pr. w. a.	102 5	103 15
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101 50	103 50
3. Listy dłużne za 100 złr.		
Ogólne roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	97 30	98 40
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98 —	100 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	20 —	22 —
" Stanisławowa	25 —	27 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 48	5 53
Dukat cesarski	5 47	5 57
Napoleondor	9 32	9 42
Półimperyał	9 57	9 68
Rubel rossyjski srebrny	1 57	1 68
" papierowy	1 24	1 26
100 marek niemieckich	57 45	58 15
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 6 lipca 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	73.35	73 50
luty-sierpień	73.35	73 50
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	74.25	74 40
kwiecień-październik	74.25	74.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. w. k	122.75	123.50
" 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	133.75	134.—
" 1860 po 100 zł. 5 pr	134 25	134.75
" 1864 po 100 zł.	173 75	174.25
" 1864 po 50 zł.	173.25	173.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	—	29 —
Listy zastaw. dom-n. państw po 120 zł. r. 5 proc.	143.80	144.10
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	100.50	101 —
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	88.45	88.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	—
Bukowiny	96.50	97.50
Galicyi	97.70	98.—
Niższej Austryi	105.50	106.—
Siedmiogrodu	94 —	94 75
Węgier	95.25	95.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	136.—	136.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	281.80	282.
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bankd. hip. 1 prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	832 —	834.—
Banku związkowego po 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk.	572.—	573 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	191 50	192.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2445.—	2450.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	280.50	281.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	168.—	168 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	282.75	283 25
Połud. kol. państ. po 200 zł. w. a.	81.75	82.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	142.50	143.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 1.6 pr.	93.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w wr.	116.50	117.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	101.—	—.—
" w 20 l. 7 pr.	106.50	—.—
" w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	92.—	—.—
" " po 5 proc.	98.20	98.70
" " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	98.20	98.70
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.50	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc po 6 proc.	102.70	103.—
Banku austro-węgierskiego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. kred. po 5½ proc.	100.—	100.50
" Zakł. kr. ziemsk. po 5½ proc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	90.—	90.30
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	86.—	86.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k. 5 proc.	105.50	106.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	105.—	105.50
" II. emisyi	103.50	104.—
" III.	103.50	104.—
" IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	91.80	92.20
z r. 1867	96.75	97.25
z r. 1869	93.—	93.25
z r. 1872	89.75	90.25
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 proc. w srebrze	87.25	87.50
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a	177.50	178. —
Clarego po 40 zł. m. k.	42.—	43.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 190 zł. m. k.	105.50	106.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	16.50
Losy miasta Krakowa	—.—	20.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	41.—	42.—
Palnego po 40 zł. m. k.	41.—	41.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	18.25	18.75
Salma po 40 zł. m. k.	52.75	53.25
St. Genois po 40 zł. m. k.	47.—	47.50
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.50	26.—
Poż. Tryestu po 100 zł. w. k.	125.75	—.—
" po 50 zł. w. a.	62.50	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32.50	33. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.50	40 —
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.65	117.75
Paryż za 100 fr.	46.55	46.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.55. —	5.56.—
" pełnej wagi	5.54 —	5.56.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.35.—	9.35.50
Rossyjski imperyał	9.62.—	9.64.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	—.—	—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 8 lipca 1880

	zł.	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	72	60
" w srebrze	73	55
Renta w złocie	87	45
Losy pożyczki z roku 1860	133	25
Akcye banku austro-węgierskiego	827	—
" kredytowego	278	90
Londyn	117	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35—
Dukaty	5	54
100 marek niemieckich	57	70

(4324 1—3) **Edykt.**

L. 18297. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem, że celem ściągnięcia kosztów sporu w kwocie 26 zł. 17 ct. w. a. wraz z kosztami egzekucyjnemi przeznanych Dr. Julianowi Czerkawskiemu przyciw Rudolfowi Fabry i potomstwu Anny z Kampfów Fabry odbędzie się w dniach 29 lipca i 26 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych na dole publiczna licytacya w celu sprzedaży w drodze przymusowej $^{1}/_{12}$ części realności pod l. 83$^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej, do Rudolfa Fabry i potomstwa Anny z Kampfów Fabry należącej.

Cena wywołania wynosi 470 zł. 33 ct. a wadyum kwotę 50 zł. a. w.

Bliższe warunki licytacyi zostaną przed licytacyą odczytane a mogą takowe i przedtem w tus. registraturze być przeglądanie.

Zarazem ustanawia się dla Aleksandra Sklańskiego i dla Karola de Bako-Hete, jako z miejsca pobytu niewiadomych a wrazie ich śmierci dla tychże niewiadomych z nazwiska życia i pobytu spadkobierców, tudzież dla wierzycieli hipotecznych weszłych do Tabuli po 14 kwietnia 1880 i dla wierzycieli którym niniejsza uchwała lub którakolwiek w przyszłości zapaść mających uchwał z jakiejkojwiek bądź przyczyny doręczoną by być nie mogła kuratora w osobie adwokata Dr. Marcelego Madejskiego z zastępstwem adwokata Dr. Maksymiljana Sokala.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4568 1—3) **Edykt.**

L. 6034. C. k. sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia sumy 262 zł. 35 ct. z procentami po 7 prc. od 22 czerwca 1879 wraz z kosztami egzekucyjnemi w ilości 11 zł. 36 ct. na rzecz c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w tutejszym gmachu sądowym przy ulicy grodzkiej obok kościoła św. Piotra przymusowa i publiczna sprzedaż realności l. 72 Dz. IV w Krakowie (daw. Nr. 69 Gm. VII. Piasek) położonej Tadeusza Wincentego Gadomskiego wedle Dom VII v. n. 6 pag. 59 n. 9 her. własnej w trzech terminach, a to w dniu 14 września w dniu 20 października i w dniu 24 listopada 1880 zawsze o godzinie 10 rano na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny wywołania w sumie 4180 zł., na trzecim zaś terminie nie poniżej zahipotekowanych wierzytelności z przynależytościami.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny mogą być w t. s. registraturze przejrzane lub odpisane.

Dla wierzycieli, któryby po dniu 5 lutego 1880 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła ustanawia się kuratora w osobie adwokata Pieniążka z zastępstwem adwokata Trojnalskiego.

Kraków 7 maja 1880.

(4720 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1129. C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na dniu 20 sierpnia, 24 września i 29 października 1880 odbędzie się tu w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności gruntowej pod l. k. 37 w Borchomie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Semka i Nastki Bukietów własnej, w sprawie i na rzecz Józefa Keler pto. 115 złr. w. a. z pn. pod następującemi warunkami:

a) Cenę wywołania stanowi kwota 560 złr. w. a. jako wartość tej realności.

b) Wadyum wynosi 56 złr.

c) Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze w godzinach urzędowych.

O czem chęć kupienia mających zawiadamia się.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów dnia 26 maja 1880.

(4722 1—3) **Edykt.**

L. 2342. C. k. sąd powiatowy w Ulanowie przedsięweźmie w dniach 9 sierpnia 13 września i 18 października 1880 zawsze o 10 rano przymusową sprzedaż realności pod Nr. k. 47 w Kurzynie małej położonej,

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 770 zł. a. w. poniżej której realność ta dopiero przy 3 terminie sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Ulanów dnia 15 czerwca 1880.

(4725 1—3) **Edykt.**

L. 5668. Dodatkowo do edyktu z dnia 6 maja 1880 l. 4509 ogłaszającego sprzedaż realności l. 521 w Kołomyi Izaaka, Jakóba Steigmauna w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w kwocie 113 zł. 40 ct. w. a. z pn. ogłasza się, że w razie niesprzedania dłużniczej realności za cenę wywołania lub wyżej, przy trzech terminach licytacyjnych termin do zestawienia warunków ułatwiających na dzień 14 września 1880 o godzinie 9tej rano w biórze VI się wyznacza.

Kołomyja 11 czerwca 1880.

(4374 1—3) **Edykt.**

L. 2963 C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje niniejszem do wiadomości, że w drodze egzekucyi aktu notaryalnego w Oświęcimiu dnia 28 lutego 1873 do Nr. R. 259 zeznanego celem zaspokojenia sumy 220 zł. nieletniego Franciszka Bajdarczyka procentów po 6 prc. od dnia ostatniego maja 1873 kosztów już dawniej przyznanych w kwotach 5 zł 87 ct. 2 zł. 36 ct. i obecnego podania 9 zł. 61 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności pod Nr. 110 w Oświęcimie położonej ut. ks. gł. T. IV. pag. 400 na rzecz Katarzyny i Franciszka Porębskich za intabulowanej na 400 zł oszacowanej w dwóch terminach a to: dnia 26 sierpnia i 30 września 1880 zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Kuratorem wierzycieli p. Adw. Dr. Bienenfeld.

Akt detaksacyi, ekstrakt tabularny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Oświęcim 18 maja 1880

(4713 1—3) **Konkurs.**

L. 12368 Na posady: 1) c. k. pocztmistrza w Załoścach w starostwie Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł. z rocznymi poborami: płacy 500 zł., ryczałtu kancelaryjnego 120 zł. i ryczałtu 500 zł. za codzienne jazdy posłańcze pomiędzy Załościami i Olejowem.

2) C. k. ekspedyenta pocztowego w Poroninie w starostwie Nowotargskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. z rocznymi poborami: płacy 150 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie

Lwów dnia 6 lipca 1880.

(4683 1—3) **Obwieszczenie.**

L 60. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach prz prowadzi w dniach 16 sierpnia, 24 września i 25 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 38/9 w Hruszatycach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Maksyma Kuczwary własnej, celem wydobycia wierzytelności zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 137 zł. 27 ct.

Cena wywołania 400 zł.

Zakład 40 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(4585 1—3) **Edykt.**

L. 27391. C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Józefa Pouceta z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomego, iż z powodu dozwolonej egzekucyjnej intabulacyi prawa hipoteki dla sum. 1500 zł. w. a. z pn na sumach na Skorodnie zahipotekowanych na rzecz Chaima Feldsteina w sprawie przeciw Tadeuszowi Okszy Orzechowskiemu i Stanisławowi Katyńskiemu tutejszą uchwałą z dnia 11 października 1879 l. 45028, która nie mogła jemu doręczoną być, ustanowiono w celu doręczenia mu tej uchwały, kuratora w osobie tutejszego adwokata Dr. Stromengera a jego zastępcą adwokata Dr. Bobownika.

Lwów 19 czerwca 1880.

(4262 1—3) **Edykt.**

L. 24411. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadomo czyni niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Michałowi Orzęckiemu tudzież tegoż z imienia życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw nim wniesli Adam Pohorecki i Mikołaj Kalikst 2 im. Pchulewski pod dniem 28 maja 1880 obl. 24411 pozew o ekstabulacyę reszt jącej sumy 3095 zł. 5 gr. pol. z większej sumy 13095 zł. 5 gr. pol w stanie biernym dóbr Starogrodu wedle Dom. 69 p. 67 n. 12 on. na rzecz Michała Orzęckiego zaprenotowanej, i że w skutek tego do wniesienia obrony pisemnej 90 dniowy termin wyznaczony został.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Michała Orzęckiego względnie tegoż z imienia i życia niewiadomych spadkobierców nie jest wiadom, przeto c. k. sąd krajowy we Lwowie do zastępywania ich i na ich koszta i szkodę. tutejszego adw. Dr. Rojńskiego z zastępstwem adw. Dr. Teofila Semlskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej w Galicyi obowiązującej, przeprowadzoną będzie

Niniejszym tedy edyktem wzywa się powyż pomienionego pozwanego z życia i miejsca pobytu niewiadomego, względnie jego z życia, nazwiska i pobytu niewiadomych spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne wymogi prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub by innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyć chcieli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4344 1—3) **Edykt.**

L. 2207. W dniu 26 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 250 w Radomyślu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Michała Borenta należącej celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 44 zł. 60 ct.

Cena szacunkowa wynosi 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Protokół zastawniczego opisania oszacowania tudzież bliższe warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl 9 kwietnia 1880.

(4268 1—2) **Edykt.**

L. 1736. C. k. sąd powiatowy w Starejsoli, podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Neilecha Wolfa przeciw Aleksandrowi Niedźwiedź pto. 93 zł. 43 ct. w. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dniu 2 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż połowy gruntu lk. 211 w Starejsoli położonego własność dłużnika Aleksandra Niedźwiedź stanowiącego.

Cena szacunkowa wynosi 35 zł.

Wadyum 3 zł. 50 ct.

Reszta warunków służą w tutejszym sądzie do przeglądu.

C. k. sąd powiatowy.

Starasól 1 czerwca 1880.

(4296 1—3) **Edykt.**

L. 1964. C. k. sąd powiatowy w Jazłowcu podaje do wiadomości, że na dniu 3 sierpnia, 3 września i 30 września 1880 odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna licytacya realności pod lk. 124 w Nowosiółce położona Jakuba Romaniuka własna z budynków gospodarczych i 3 morgów pola się składająca na 325 zł. w. a. oszacowana z tem, że takowa na 2 pierwszych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.

Wadyum wynosi 32 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Jazłowiec dnia 10 maja 1880.

(4382 1—3) **Edykt.**

L. 25841. C. k. sąd krajowy we Lwowie, wzywa niniejszem posiadaczy rzekomo zaginionej książeczki oszczędności towarzystwa zaliczkowego we Lwowie Nr. 693 na imię Pauliny Oleksińskiej wystawionej a na 991 zł. 30 ct. w. a. opiewającej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy sądowi przedłożyli, gdyż inaczej rzeczona książeczka oszczędności za umorzoną uznaną zostanie.

Lwów 12 czerwca 1880.

(4377 1—3) **Edykt.**

L. 24427. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Róży Kanner, iż firma handlowa R Kindler & Comp. przeciw niej o zapłacenie sumy wekslowej 100 złr. w. a. z pn. pod dniem 3 kwietnia 1880 l. 15018 pozew wniosła i o pomoc sądową prosiła. Gdy miejsce pobytu pozwanej Róży Kanner jest niewiadome, ustanawia c. k. sąd krajowy na żądanie powodowej firmy do zastępowania pozwanej na jej koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dr. Krówczyńskiego z zastępstwem adw. Dr. Dziubińskiego kuratorem z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie i któremu wydany w skutek pozwu w dniu 3 kwietnia 1880 l. 15018 nakaz zapłaty zaskarżonej sumy z pn. doręczony zostaje.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną aby w należytym czasie osobiście stanęła, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzieliła lub innego zastępcę wybrała i sądowi oznajmiła słowem stosownych do obrony środków użyła, gdyż wynikające z zaniedbaniaskutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów dnia 5 czerwca 1880.

(4460 1—3) **Edykt.**

L. 2157. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Leiby Trau 200 złr. w. a. z pn przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk 2 st./ 45 n. dziel. Przemyskiej w Samborze położonej, wedle Dom II pag. 485 p. 4 haer dłużników Arona i Mindli Freiwillig własnej, a protokołem dd pra s. 31 lipca 1878 l. 11794 ocenionej odbędzie się w dw. terminach a to dnia 9 września i dnia 14 października 1880 każdym razem o 10tej godzinie rano w tutejszym sądzie pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2020 złr. 84 ct w. a. poniżej której na tych dwóch terminach podwyższa realność sprzedaną nie będzie.

2 Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

3. Na wypadek, jeżeliby przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych nikt przynajmniej ceny szacunkowej nie ofiarował, więc celem ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 11go listopada 1880 o godzinie 10tej rano i na takowy wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych z tem, że niejawiący się za milczącego przystępujących do wniosków większości wierzycieli uważani będą.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oceniena wolno w ts. registraturze przejrzeć.

O tej dozwolonej licytacyi zawiadamia się obie strony, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. głów. urząd podatkowy w Samborze, tutejszą kasę oszczędności, Ozyasza Gotthelfa, Markusa Reich, Czarnę Majer, Jakóba Pillersdorfa, Józefa Daszkiewicza, towarzystwo zaliczkowe i przemysłowe. niemniej też wszystkich wierzycieli, którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 15 lutego 1879 do tabuli weszli, przez ustanowionego kuratora adw. Dra Pawlińskiego z zastępstwem adw. Dra Budzynowskiego i przez edykta.

Sambor 11 maja 1880.

(4748 1—3) **Konkurs**

L. 643 Celem stałego obsadzenia posady kierującego nauczyciela przy szkole 4 klasowej męzkiej w Dobromilu rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca 450 złr. Za kierownictwo 50 zł. i odpowiedne relutum na mieszkanie.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe podania zaopatrzone w dokładny wykaz służbowy i potrzebne dokumenta za pośrednictwem swej władzy przełożonej najdalej do 15 sierpnia 1880.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Przemyśl dnia 4 lipca 1880.

(4396 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 425. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie ogłasza, że dla Antoniny z Wilczków Kwiatkowskiej z miejsca pobytu i życia niewiadomej ustanowił adwokata dr. Chrzanowskiego w Kętach kuratorem, celem doręczenia tejże uchwały tabularnej sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 3 października 1878 l. 11970 dotyczącej zaintabulowania praw własności części realności Nr. 52/56 61/65 i 56 w Andrychowie na rzecz Teofili Zemankowej, Antoniny z Wilczków Kwiatkowskiej i innych w stanie czynnym, tudzież prawa zastawu dla sumy 2500 zł. i 2500 zł. w stanie biernym tychże na rzecz Wicentego Zemanka.

Andrychów dnia 23 marca 1880.

(4653 3—3) **Edykt.**

L. 1861. C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu wiadomo czyni, iż w celu ściągnienia kwoty 80 zł. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż połowy ogrodu, i jednego morga pola z realności pod l. k. 16 w Hrycowcach należącego do Karola Głowińskiego ciała tabularnego niestanowiącego, na rzecz Markussa Hellera, wyznaczające w tym celu 8 termina, mianowicie na 12 lipca, 12 sierpnia i 22 września 1880, każdym razem o godzinie 10tej rano w tusądowem zabudowaniu.

Na 1 i 2 terminie sprzedać się mają e nieruchomości tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena szacunkowa wynosi 180 zł.

Zakład 10 prc.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w tusądowej registraturze.

Zbaraż dnia 19 maja 1880.

(4667 3—3) **Edykt.**

L. 4744. C. k. sąd powiatowy w Kutach ogłasza niniejszem, że w dniach 16 lipca, 20 sierpnia i 24 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kutach pod l. k. 1675 położonej, ciała tabularnego nietworzącej do Mikołaja i Apolonii Babiuków należącej, na zaspokojenie pretensyi Eizyka Kamil w kwocie 72 zł. 32 ct. w. a. z pn. a to przy 1 i 2 terminie tylko za cenę szacunkową 150 zł. lub wyżej przy trzecim zaś terminie i niżej tejże za jaką bądź cenę sprzedaną będzie.

Wadyum będzie 10% ceny szacunkowej.

Akt zastawniczego opisania i oszacowania tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuty 5 grudnia 1879.

(4742) **Ogłoszenie.**

L. 790, 795, 796. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminach katastralnych Buda rożaniecka, Huta rożaniecka i Gorajec powiatu sądowego Cieszanowskiego rozpoczną się: w pierwszej dnia 12 lipca, w drugiej dnia 17 lipca a w trzeciej dnia 21 lipca 1880.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Cieszanów dnia 6 lipca 1880.

L. 14964. **# Edykt.** (4326 (2—3)

Ces. król. Sąd powiatowy delegowany dla miasta i przedmieść Lwowa Sekcya I. oznajmia, że w depozycie tego Sądu przechowane są od więcej niż 30 lat różne dokumenta w następujących masach:

Liczba porządkowa	Liczba sądowa, dzień i rok złożenia	Masa depozytowa	Tom i stronnica księgi głównej	Treść dokumentu	Wartość złr.	Wartość ct.	Taksa depozytowa złr.	Taksa depozytowa ct.	Uwaga
1	l. 8022 Mag. 14/5 1824	Dominika Andreola	A. 7	skrypt z 20/4 1821 przez Giacinto Biason i Magdalenę Biason . . . kwt z 27/2 1798 przez Zofię Erdmud Strasburg urodz. Starokion . . . . . . kontrakt wspólny 1/5 1798	1350 205	 87			Intabul. Dom 39 p 541 n. 19 on.
2	l. 16728/823 31/10 1823	Rypsina Balsamów	B. I. 49	kaucya z 1/2 1823 na	246	40			Int. Dom. 38 p 396 n. 17 on
3	l. 27782 17/12 1847	Rachel Brück	„ 59	wyrok z 4/6 1841 na . . . . . wyrok kompromisyjny z 3/6 1841	450				
4	l. 17657 11/9 1830	Agnethis Bryk	„ 93	skrypt z 17/10 1828					
5	l. 24332 foral 1/8 1838	Pawła Czajkowskiego	C. I. 5	donacya 4/8 1835					Int. Dom. 254 p. 229 n. 27 on
6	l 24301 for. 6/8 1845	Katarzyny Czajkowskiej	„ 5	weksel z 6/12 1843 skrypt dłużny z 27/5 1836					Int. Dom. 81 p. 394 n. 9 on. Int Dom. 100 p. 305 n. 14 on
7	l 11787 foral. 14/4 1847	małoletnich Pawła i Katarzyny Czajkowskich	„ 7	skrypt dłużny z 3/6 1843					Int. Dom. 69 p. 368 n. 21 on.
8	l. 24806 30/11 1838	Maryanny Chrząstowskiej	„ 27	skrypt z 1/8 1825 . . . . . . „ „ 1/8 1835	1350 900				
9	l 29866 Mag. 15/12 1848	Stanisława Czerwińskiego	„ 37	skrypt z 2/6 1829 . . . . . . „ „ 13/7 1829	3150 990				Int. Dom. 219 p. 184 n. 36 on.
10	l. 14494 Mag. 21 Sierpnia 1824	Dietl Franz	D. II. 15	deklaracya z 15/9 1823 (na realności l. $270^{1}/_{4}$)					Int. Dom. 26 p. 279 n. 8 haer.
11	l. 10005 3/5 1845	Lea Dornzweig	D.I. 17 i 59	deklaracya z 16/2 1845	1200				Int. Dom. 90 p. 284 n. 52 on.
12	l. 12038 M. 16/6 1832	Wilhelmina Dresler	„ 17	skrypt dłużny z 10/10 1827 za 900 zł. m. k.					
13	l. 1[illegible]435 Mag. 31. Maja 1839	Michał Dybanowski	„ 19	rewers z 4/4 1839 na	40				
14	l. 23[illegible]65 Mag. 4/11 1836	Piotra Dietl	„ 19	skrypt dłużny z 3/11 1830 . . . . wyrok z 1/6 1833	218 93				
15	l. 24557 13/10 1846	Władysław i Hedwig Dobrowolskie	„ 27	skrypt dłużny z 17/7 1848	1600				Int. Dom. 104 p. 11 n. 56 on
16	l. 27889 18/2 1847	Fausta	F I 35	zapis długu z 27/11 na 149 zł. 85 ct. Maryi Faust 1° vot. drugiego ślubu Almasz					
17	l. 17453 12/8 1842	Frauenglas Dwory	„ 37	ugoda z 16/11 1841 Abrahama Izaka Frauenglas					Int. Dom. 56 p 385 n. 47 on n real $617^{2}/_{4}$ i Dom 56 p 374 n 17
18	l. 16626 6/8 1847	Bazylego Fedyk	„ 41	skrypt z 31/7 1847 Zofii z Radnickich Minasiewiczowej					
19	l. 11443 M. 31/5 1839	Cecylii Grasel	G. I. 21	rezolucya z 26/3 1839 kontrakt z 6/6 1831 int. dom. III. p. 257 na realności l. 225 m. wyciąg tabularny					vide l. 20837/855
20	l 8956 30/4 1842 l 22955 21/10 1842 ddto ddto l 16851 5/8 1843	Leizora Goldberg	„ 29	kontrakt z 16/4 1841 na . . . . . skrypt dłużny z 24/5 1842 . . . . int. dom. 81 pag. 414 n. 41 i dom 50 pag 254 n. 37 on na real l. $414^{2}/_{4}$ ekstrakt tabularny protokół z 12/6 1830 skrypt zabezpieczenia z 7/5 1843 . . . int. dom. 81 p. 416 n. 43 i p. 254 n. 39 on. realn l. $415^{2}/_{4}$	2528 1940 255				
21	l. 8951 27/3 1849	Sabatha ks. Harasiewicza	H. I. 1	skrypt dłużny z 12/4 1846 Rewers 10/6 1837 skrypt dłużny 26/4 1837 kontrakt z 25/4 1823					Int. Dom. 47 p. 546 n. 26 na realności l. $85^{2}/_{4}$

Liczba porządkowa	Liczba sądowa, dzień i rok złożenia	Masa depozytowa	Tom i stronica księgi głównej	Treść dokumentu	Wartość zł.	Wartość ct.	Taksa depozytowa zł.	Taksa depozytowa ct.	Uwaga
22	l. 5885 27/4 1810	Jana Hoecht	H. I. 22	skrypt dłużny z 17/5 1806 . . . . „ „ z 18/4 1794 . . . . obligacya z 24/12 1802 . . . . skrypt dłużny z 14/9 1798 . . . . „ „ z 6/11 1796 . . . . weksel z 5/11 1797 . . . . . skrypt dłużny z 11/11 1798 . . . . „ „ z 1/9 1805 . . . . . „ „ z 14/4 1795 . . . . rachunek z 1/12 1810 skrypt z 16/1 1810 na 5500 zł. kontrakt bez daty skrypt z 20/10 1809 „ z 7/2 1810 na 700 zł.	56 30 20 14 100 135 40 20 54	80 90 — 40 — — — — —			
23	l. 24592 10/11 1843 l. 16535 20/7 1844	Mendla Held	„ 32	kontrakt i skrypt dłużny z 26/10 1843 intab. na sumie 500 zł. Dom. 87 pag. 452 n. 14 deklaracya z 27/12 1842					
24	l. 4783 4/3 1843	Antoniny Hölzl	„ 32	skrypt dłużny z 21/2 1837 na 1000 zł.					
25	l. 13607 17/6 1848	Franciszka i Karoliny Hofmann	H. 34	skrypt dłużny z 2/4 1842 na 3.000 zł. int. dom 190 p. 168 n. 59 on. na dobrach Berteszów skrypt dłużny z 1/4 1848 na 3000 zł. dom. 262 p. 248 n. 45 on. na dobrach Nowoszyce skrypt darowizny z 3/4 1842 na 3000 zł. dom. 190 pag. 168 n. 59 na dobrach Berteszów ekstrakt tabularny deklaracya z 14/10 1847 int dom. 262 p. 248 n. 45 on. deklaracya z 16/3 1848 int j. w.					
26	l. 11055 20/5 1836	Katarzyna Iwrosiewicz Apolonia Eliasz	I I. 31	skrypt dłużny z 9/4 1836 } deklaracya z 9/4 1836 } ekstrakt tabularny oświadczenie z 20/5 1836 int. dom 55 pag. 11 n. 32 on.					Int. Dom. 55 p. 7 n. 28 on. na realn. 53.
27	l. 5762 M. 9/3 1850	Abraham Kohn	K. I. 60	ugoda z 5/7 1849					
28	l. 11812 20/6 1825 l. 2911 8/2 1840	Piotra Kopystyńskiego	„ 70	skrypt z 21/12 1827 na 1.200 złr. int. dom. 49 p. 302 n. 2 haer na realności $217^{3}/_{4}$ skrypt dłużny z 10/11 1839 na 900 zł. int. dom. 45 p. 252 n. 7 na realności l $492^{3}/_{4}$ ekstrakt tabul. real. nr. $492^{3}/_{4}$					
29	l. 21233 14/11 1828 l. 7686 9/4 1836	Ignacy Kosiewicz	„ 72	skrypt z 4/6 1825 na 1.500 zł. int. dom. 41 p. 219 n. 5 haer. na realności 47 skrypt z 6/12 1835 na 555 zł. 49 ct. int. dom. 167 p. 35 n. 15 on. ekstrakt tabularny dóbr Bystrzyca górna					
30	l. 13458 8/8 1829	Jędrzej Kunicki	„ 76	skrypt z 1/2 1790 . . . . . . „ z 13/9 1800 . . . . . . kontrakt z 17/4 1795	120 52	50			
31	l. 9297 M. 14/5 1830	Carola Christophora Koch	„ 78	skrypt dłużny z 10/4 1809 . . . . obligacya z 10/12 1811 . . . . . skrypt dłużny z 10/5 1825 . . . . „ „ „ 9/10 1812 . . . . „ „ „ 24/11 1818 . . . . „ „ „ 12/2 1817 . . . . obligacya z 6/6 1812 . . . . . skrypt dłużny z 25/4 1823 . . . . skrypt dłużny z 17/11 1817 . . . . weksel z 30/10 1783 . . . . . „ „ 19/8 1812 . . . . . skrypt dłużny z 9/1 1824	200 160 500 450 134 200 1000 240 162 750 300 25	— — — — — — — — — — — —			
32	l. 8398 M. 21/4 1843	Abraham Jacob Krebs	„ 92	ugoda z 1/6 1841 int. dom. 53 p. 117 n. 58 on. na realności nr. $186^{2}/_{4}$ sumy 300 duk. i 200 zł.					
33	l. 15774 3/7 1846	Franciszka Karnecka	„ 98	skrypt z 1/4 1847 na 1000 zł. intab. dom. 69 pag. 304 n. 44 na real. $507^{4}/_{4}$ ekstrakt tabularny realności l. $507^{4}/_{4}$					
34	l. 9838 M. 9/5 1840	Lichiewicze	L II 39	skrypt z 21/1 1840 na 486 zł. intb. dom. 20 p. 545 n. 2 on. na realn. $358^{1}/_{4}$ ekstrakt tabularny realn. l. $358^{1}/_{4}$					pożyczone z depozytu
35	l. 24163 M. 10/10 1844	Landau Scheindl Schauces	L. I. 43	rezolucya lwow. mag. z 25/5 1844					
36	l. 6340 M. 5/8 1814	Józefa Lalrix	„ 51	weksel z 1/9 1792 na	450				
37	l. 8390 M. 16/6 1814	Adalberta Lubowicz	„ 53	skrypt z 31/5 1812 na	100				

Liczba porządkowa	Liczba sądowa, dzień i rok złożenia	Masa depozytowa	Tom i stronica księgi głównej	Treść dokumentu	Wartość zł.	Wartość ct.	Taksa depozytowa zł.	Taksa depozytowa ct.	Uwaga
38	l. 10088 M. 21/7 1815	Leopolda Lackowa	L. I. 55	skrypt z 20/8 1817 . . . . int. dom. XX. p. 196 n. 4 on. na realności l. $370^3/_4$ skrypt z 9/5 1822 . . . . int. dom. 33 p. 363 n. 48 on. na realności l. 145	433 935				
39	l. 12785 8/6 1849	Luft Rachel E Fimen	„ 65	weksel z 30/10 1848 na 30 zł.					
40	l. 25320 M. 2/9 1844	Liss Ester Rifka	„ 69	weksel z 9/10 1841 na $92^1/_2$ rubli ross. „ z 4/7 1843 na 225 cwancygierów skrypt z 4/7 1843 na . . . . . deklaracya z 13/6 1843	 225				
41	l. 17454 12/8 1842 l. 18641 26/8 1843	Mann Fryderyk	M. I 61	1) weksel z 1/5 1841 na 200 złr. intb. dom. 65 p. 313 n. 7 on. suma 200 zł. dom. 66 p. 371 n. 8 on na realności nr. 321, 324, $308^3/_4$ 2) weksel z 5/2 1842 na 600 zł. 3) „ z 9/10 1840 na 100 zł. 4) „ z 18/2 1842 na 100 „ 5) „ z 3/8 1841 na 100 „ 6) skrypt dłużny z 28/6 1843 intb. dom. 19 pag. 306 n. 8 on na real. l. $747^1/_4$ 7) wyciąg tabularny realności l. 219 i $220^2/_4$ 8) taki sam wyciag realn l. $747^1/_4$ 9) skrypt odstąpienia z 11/3 1850 int. dom 114 p. 383 n. 49 on. 10) wyciąg tabularny realn. l $366^2/_4$					
42	l. 13435 M. 24/6 1843	Martini Noel	N. I. 18	kontrakt z 23/6 1843 VII. 4/194					l. 14031856
43	l. 1015 M. 30/1 1818	Stanisława i Barbary Nawrockich	„ 22	skrypt z 17/10 1817	302				pożyczono z depozytu intab. na real. $370^3/_4$ Dom 20 p. 198 n. 6 on
44	l. 17916 28/12 1811	Judy Nussima Neuwald	„ 24	konsygnacya z 29/4 1801 interims kwit z 10/8 1800 . . . . blankiet bez daty skrypt z 18/7 1799 . . . . . „ „ 26/11 1800 . . . . . „ „ 3/8 1800 . . . . . . „ „ 2/10 1800 . . . . . „ „ 8/8 1800 . . . . . „ „ 24/11 1800 . . . . . „ żydowski na . . . . . . „ „ „	 12 30 41 36 5 50 23 76 - 11	 — — 50 — — — — $66^1/_2$ 75			
45	l. 5979 M. 29/3 1833	Tomasza Nagaszewskiego	„ 26	weksel z 15/12 1820 . . . . . cessya z 9/3 1818 . . . . . . skrypt z 20/10 1844	2965 2250				
46	l. 24457 M. 21/11 1835	Beatrice Neumann	„ 26	1. zapis dłużny z 1/7 1835 2. skrypt dłużny z 31/9 1835 3. cessya dłużna z 23/9 1841 4. akt działu z 3/9 1834 razem z protok.					
47	l. 16850 5/8 1843 i l. 18643 26/8 1843	Emerine Porth	P. I 41	kontrakt z 17/3 1843 skrypt 10/10 1831 deklaracya z 3/9 1843 i dwa ekstrakty tabularne					
48	l. 16523 8/8 1846	Antoniny Plucharz	„ 43	skrypt z 26/6 1834 na . . . . . int. dom. 196 p. 191 n. 75 on. skrypt z 17/6 1828 na . . . . . int. dom 186 p. 122 n. 20 on ekstrakt tabularny	900 1800				
49	l. 20907 24/9 1842	Poppel Vencesl.	„ 47	skrypt z 8/11 1819 na					
50	l. 18985 24/8 1849	Patoczkich	„ 51	skrypt dłużny z 24/10 1848 . . , . ekstrakt tabularny realności nr. $597^1/_4$ i $598^1/_4$	600				Int. Dom. 47 pag. 536 n. 11 on. na realności N. $597^1/_4$
51	l. 9264 M. 4/6 1824	Franciszek Romansdorfer	R. I. 36	1) skrypt z 8/7 1802 na 284 zł. 36 ct. wraz z ekstraktem 2) skrypt z 30/3 1802 na 7.000 zł. wraz z ekstraktem 3) skrypt z 3/4 1802 na 750 zł. wraz z ekstraktem					
52	l. 1396 M. 21/1 1832	Wiktorya Radrath	„ 38	wyrok z 9/5 1826 asekuracya z 11/6 1820 na . . . . „ „ 10/12 1807 na . . . . skrypt dłużny z 4/2 1826 na . . . . „ „ „ 20/5 1817 na . . . . kwit bez daty na	 22 25 117 27 140				
53	l. 24896 M. 13/11 1833	Noach Rosenstrauch	„ 42	kontrakt kupna i sprzedaży z 1/11 1830 int. dom. 20 p. 382 n. 15 haer. na realności nr. $687^1/_4$					

Liczba porządkowa	Liczba sądowa, rok i dzień złożenia	Masa depozytowa	Tom i stronica księgi głównej	Treść dokumentu	Wartość zł	Wartość ct.	Taksa depozytowa zł	Taksa depozytowa ct.	Uwaga
54	l. 9829 9/5 1840	Norbert Rudowski	R. I. 50	Wyrok sądu krajowego l. 20466/828 na . . „ appelacyi l. 13669/831 Rezolucya sądu krajowego l. 28701/831 Obrachunek z 20/3 1838 na . . . . Wyrok sądu krajowego nr. 18329/39 na . . skrypt dłużny z 15/2 1812 . . . skrypt odstąpienia z 10/9 1817 rezolucya sądu krajowego l. 9137/35 . . . skrypt dłużny z 29/11 1800 na . . . . rezolucya sądu krajowego l. 39529 . . . „ mag. lwow. l. 4538/838 . . . skrypt dłużny z 4/2 1827 . . . . . skrypt odstąpienia z 20/9 1827 „ „ „ 10/12 1834 „ „ „ 14/6 1838 . . . . „ „ „ 25/1 1837 . . . . rezolucya sądu kraj. l. 2287/836 . . . skrypt dłużny z 28/7 1828 na . . . . „ odstąpienia z 18/5 1830 rezolucya sądu kraj. l. 4607/838 skrypt bez daty „ dłużny z 22/6 1839 na	6000 3000 3000 210 duk. 60 350 450 100 200 160 180 1300 250 2050				
55	l. 4053/846 20/2 1846	Jacob Renier	R. I. 64	5 sztuk weksli cessya z 6/9 1844					
56	l. 16723 M. 7/8 1847	Józefa i Leopolda Rokliewicz	R. I. 66	skrypt z 1/6 1819 na . . . . . Int. Dom 72 p. 16 n. 2 i 5 on. na dobrach Moryszów skrypt z roku 1824 na	1476 69	40 20			L. 15561/50
57	l. 20280 M. 1/2 1848	Samuel Schön	S. I. 67	deklaracya z 25/5 1848					
58	l. 5628 M. 22/4 1813	Bana Schor	S. I 75	skrypt z 17/11 1812 na	2[illegible]0				Int Dom 31 p. 493 n. 2 on. real l. 77 1/4
59	l. 11691 M. 3/6 1842	Andres Stein	S. I. 83	skrypt dłużny z 12/4 1842 . . . . ekstrakt tabularny i akt działu z 26/1 1848	528	21			Int. Dom. 69 p. 253 n. 2 on
60	l. 6301 M. 27/3 1847	Maryanna Süss	S. I 87	list prywatny z 16/1 1840					
61	l. 8853 M. 29/4 1842	Franciszka i Alojzego Semmler	S. I. 93	wyrok z 14/8 1841 na . . . . Int Dom. 65 p 207 n. 65 na realności l 287	5200				
62	l 26863 M 22/12 1844	Anna Soroka	S. I. 95	skrypt z 29/2 1841 na 40 zł.					
63	l 13972 M.	Sniecka Anna	S. I. 95	1) Inskrypcya kompromisarska z 31/7 1840 na . Intb Dom. 91 p. 191 n 25 on i Dom 17 pag 219 n 5 on. i Dom. 15 pag. 54 n. 7 on. — 2) Trzy kwity z 22/6 1842, 3) wyrok kompromisarski z 1/8 1840	1700				
64	l. 20254 M. 16/9 1842	Aureli Sticker	S. I. 97	Zapis dłużny z 18/7 1842 . . . . Intabul. Dom. 68 pag 282 n. 13 on skrypt dłużny z 16/5 1835 na . . . . intab. Dom 67 pag 282 n. 12 on	952 500	75			L. 20763/54
65	l. 5137 13/3 1847	Józef Spitzer	S I. 107	skrypt z 15/7 1818 na	184	50			L 16323/57 VII 5/4080
66	l. 18190 [illegible]/8 1846	Jakób Sprecher	„ 109	inskrypcya z 21/8 1833 na . . . wyrok kompromisarski z 22/8 1833	450				
67	l. 15522 13/7 1849 l. 3186 8/2 1850	Karolina Spilczyńska	„ 115	kontrakt kupna i sprzedaży z 2/5 1849 Intabul Dom. 99 pag. 365 n. 23 i Dom. 95 p 401 n. 33 haer. skrypt z 27/9 1849 na . . . . . Int Dom 93 pag 138 n. 39 on wyciąg tabularny realności pod nr. 338 1/4	2000				wyjęto z depozytu
68	l. 1973 20/9 1833	Maxymiliana i Maryanny Trefińskich	T I 23	skrypt z 22/8 1833 na . . . . . Intab. Dom. 39 p. 266 n. 19 on. ekstrakt tabularny	4816	44			
69	l. 28703 13/12 1845	Agnieszki Titz	„ 27	skrypt dłużny z 22/9 1845 na . . . . Int. Dom. I. p. 1 n. 1 on. ekstrakt tabularny rezolucya do l 14257 z 29/8 1845	366	78			
70	l. 7742 M. 6/7 1822	Ignoti	U. I. 13	kaucya z 6/1 1821 intab. Dom. VI. p 131 n 1 on					
71	l. 14495 M 21/8 1824	Ignoti per Marian Tymowicz proventa	„ 17	kaucya z 11/4 1824 intab. Dom 10 p. 68 n. 10 haer.					

Liczba podatkowa	Liczba sądowa, dzień i rok złożenia	Masa depozytowa	Tom i stronica księgi głównej	Treść dokumentu	Wartość zł.	Wartość ct.	Taksa depozytowa zł.	Taksa depozytowa ct.	Uwaga
72	l. 10813 10/6 1826	Jana Wysockiego	W. I. 31	kontrakt zastawny z 13/5 1818 . . . . „ „ z 5/3 1818 . . . . rewers „ z 14/2 1819 . . . . „ „ z 20/5 1821 . . . . skrypt „ z 10/12 1818 . . . . „ dłużny z 13/5 1824 . . . . „ „ z 1/2 1818	100 100 50 400 130 100 66	— — — — — — 66½			
73	l. 7223 19/3 1844	Ignacego Wojtawickiego	„ 39	cessya z 33/11 1843					
74	l. 6911	Majera Salamona Wohl	„ 41	skrypt z 20/2 1826 „ „ 30/9 1835 rezolucya z 3/6 1837 „ „ 26/7 1839					
75	l. 21709 15/9 1848	Jana Wesołowskiego	„ 47	kontrakt z 23/11 1847 int. Dom 106 p. 185 n. 16 i Dom 40 p. 262 n. 12 haer. na sumie 400 zł.					
76	l. 4858 15/5 1806 l. 8168 13/8 1816	Jan Zeidler	Z. I. 16	kaucya z 20/10 1799 na . . . . . Int. Dom. 18 p. 157 n. 7 on. obligacya z 25/9 1797 . . . . . kontrakt z 4/1 1806 . . . . . int. Dom. 18 p. 169 n. 1 haer. i n. 1 on.	450 1200 4230				
77	l. 28729 28/11 1846	Tekla Zubrzycka	„ 30	skrypt z 15/7 1844 . . . . . . „ bez daty . . . . . . „ dłużny z 2/8 1844	80 100 40				
78	l. 14219 11/7 1834 l 22144 20/10 1837	Franciszka Zeidler	„ 30	skrypt z 30/1 1833 „ z 9/7 1833 int. dom. 54 p. 215 n. 11 on. skrypt dłużny z 3/9 1855 int. dom. 54 p. 216 n. 4 on.					
79	l. 687 13/1 1843	Zimbler Berl	„ 34	weksel z 19/1 1837 na 275 zł.					

Stosownie do dekretu nadw. z 1. Maja 1837 l. 199 zb. u. s. wzywa się niewiadomych uprawnionych, ażeby w przeciągu 6 miesięcy względem odebrania dokumentów w powyższych masach złożonych się zgłosili, inaczej takowe bez dalszej odpowiedzialności Wys. Skarbu do registratury tutejszego Sądu zostaną złożone.

Co do jakości tych dokumentów odseła się interesowanych do registratury tutejszej, gdzie takowe w dotyczącym wykazie są wyszczególnione.

Z ces. król. Sądu pow. miej. del. Sek. I.

We Lwowie dnia 7 Czerwca 1880.

(4712 2—3) L. 29360.

Ogłoszenie konkursu.

W myśl uchwały Sejmu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 25 maja 1875, Wydział krajowy rozpisuje niniejszem konkurs na posadę Dyrektora zakładu dla obłąkanych na Kulparkowie (obok Lwowa).

Dyrektor tego zakładu będzie wykonywać bezpośredni zarząd zakładu w sprawach lekarskich, administracyjnych i gospodarskich a oraz pełnić obowiązki naczelnego lekarza.

Dyrektor jest urzędnikiem zakładu.

Ustanowa służby krajowej tudzież §. 4 i 9 uchwały sejmu z dnia 3 stycznia 1874 stosują się do niego, o ile statut zakładu uchwalony przez sejm na dniu 25 maja 1875 nie rozporządza inaczej.

Dyrektor jest obowiązany mieszkać w zakładzie.

Dyrektorowi wolno po za obrębem zakładu wykonywać praktykę lekarską tylko o tyle o ile jego obowiązkowa służba w zakładzie przez to nie ucierpi, natomiast nie wolno mu zakładać i utrzymywać prywatnych zakładów dla umysłowo chorych lub przyjmować obowiązki lekarskie w podobnych zakładach.

Ubiegający się o posadę Dyrektora ma posiadać stopień doktora medycyny i mieć wykształcenie teoretyczne i praktyczne w psychiatryi.

Przy obsadzeniu posady Dyrektora wolno Wydziałowi krajowemu nie zważać na wiek §. 3. ustawy służby krajowej wymagany.

Pobory z posadą Dyrektora połączone są następujące:

a) płaca roczna 2.200 zł. b) pomieszkanie z opałem, c) dodatek pięcioletni 300 zł.

Ubiegający się o powyższą posadę winni w swych podaniach zamieścić krótki opis życia, dołączyć metrykę urodzenia i wykazać się z ogólnego i szczegółowego swego uzdolnienia wyżej wymaganego.

Zwraca się oraz uwagę ubiegających się, że nowo występujący do służby krajowej kandydat otrzyma nominacyę stałą dopiero po upływie roku i to w tym tylko razie, jeżeli w ciągu tej prowizorycznej rocznej służby wszelkim warunkom służby odpowie.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wnieść swe podania najdalej do 25 lipca 1880 do Wydziału krajowego, a jeżeli obecnie w służbie publicznej zostają przez bezpośrednio przełożoną władzę.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz Wiel. Ks. Krakowskiem.
We Lwowie 2 lipca 1880.

(4702 2—3) **Edykt.**

L. 4337. C. k. sąd powiatowy w Pilźnie przedsięweźmie publiczną przymusową sprzedaż gospodarstwa pod l. 100 w Borowy położonego Józefa Dowla własnego dnia 15 lipca, dnia 19 sierpnia i dnia 23 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym celem zaspokojenia pretensyi Mojżesza Dawida w kwocie 20 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 531 zł.

Wadyum 53 zł.

Warunki licytacyjne i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Pilzno dnia 31 grudnia 1879.

(4698 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2671. W dniach 15 lipca 12 sierpnia i 30 września 1880 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. 2 w Nadziejowie położonej dłużników Józefa i Oleny Misiewiczów wraz z ruchomościami korali, chustek, koni i bydła na rzecz Izraela Lutwaka na zaspokojenie sumy 95 zł. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta z ruchomościami za cenę szacunkową lub wyżej niej zaś na trzecim także niżej tej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 2760 zł.

Wadyum 10 prc.

Reszta warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Dolna 16 maja 1880.

(4689 2—3) **Edykt.**

L 4950. Złoczowski c. k. sąd obwodowy ogłasza, że dla zaspokojenia c. k. uprz. galic. akcyj. bankowi hipotecznemu we Lwowie z hipoteki dóbr Toustobaby Scheda III. z Korzową i Zawadówką do Maryi ze Stachiewiczów Obmińskiej należących przypadających kwot, a to: trzech rat po 398 zł. 75 ct. w. a. z pn. tudzież resztującego kapitału pożyczki 10646 zł. 84 ct. z pn. odbędzie na drodze przetargu publicznego sprzedaż egzekucyjną rzeczonych dóbr Toustobaby Scheda III. z Korzową i Zawadówką, w starostwie Podhajeckiem położonych w Złoczowie w zabudowaniu sądowem w dwóch terminach a to pierwszy na dniu 3 sierpnia 1880 a drugi na dzień 2 września 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Główniejsze warunki licytacyjne są:

1) Cenę wywołania stanowi kwota 46396 zł. w. a.

2) Wadynm wynosi 4640 zł. w. a. składane być ma w gotówce, w książeczkach galic. kasy oszczędności, w galic. obligacyach indemnizacyjnych, obligacyach długu państwa, w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego lub austryacko węgierskiego banku.

Obliczenie listów zastawnych i obligacyj nastąpi według kursu ostatniego ogłoszonego przed licytacyą w Gazecie Lwowskiej.

3) Na terminach powyższych, sprzedaż nie nastąpi niżej ceny wywołania.

4) Termin dla ułożenia warunków ułatwiających naznaczony na 4 września 1880 o godzinie 10 przed południem w sądzie Złoczowskim odbyć się mający.

Dalsze warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej. O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się Joannę z Bogdanowiczów Gołuszewszką i Onufrego Łotockiego z miejsca pobytu nieznanych, niemniej tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po 26 maja 1880 uzyskali hipotekę na dobrach się sprzedać się mających, lub którymby uchwała licytacyjna, albo też i dalsze w tej sprawie nadal wydać się mające uchwały wcale lub też wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły z jakiegokolwiekbądź powodu do rąk im tym celem w osobie adw. Mijakowskiego z substytucyą adw. Dr. Wesołowskiego ustanowionego kuratora i przez edykt niniejszy.

Złoczów dnia 19 czerwca 1880.

(4701 2—3) **Edykt.**

L. 2379. C. k. sąd powiatowy w Kętach zawiadamia, iż celem zaspokojenia pretensyi wekslowej w kwocie 600 zł. wa. z pn. Franciszkowi Zajączkowi od Magdaleny Dworzańskiej przypadającej odbędzie się dnia 2 sierpnia, dnia 13 września i dnia 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż trzech czwartych części realności pod l. k. 511 w Kętach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej do Magdaleny Dworzańskiej należącej.

Cena szacunkowa 1065 zł. w. a.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Na pierwszych dwóch terminach, realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. Dr. Chrzanowskiego w Kętach.

Kęty 31 maja 1880.

(4692 2—3) **Edykt.**

L. 8640. C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 26 w Hryniowcach położonej dłużnika Marcina Sofiska własnej, w tut. sądzie na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włościańskiego dnia 2 sierpnia, 2 września i 30 września 1880 każdym razem o godzinie 9 rano z tem, że napierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 450 zł. lub wyżej tejże na trzecim także i poniżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

Tłumacz 15 lutego 1880.

(4682 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 341. C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 sierpnia, 24go września i 27 października 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 20 w Niżycu położonej ciała tabularnego niestanowiącej Antoniego Lupiona własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 143 zł. 88 ct.

Cena wywołania 300 zł. zakład 30 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(4434 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 11161. Wskutek umowy z radą zawiadowczą austryacko-węgierskiego Lloyda zawartej, mogą być od dnia 1 lipca b. r. zacząwszy posyłki statkami parowemi Lloyda przewozić się mające do następujących portów greckich jako to: Pirej, Syra, Korfu, Paxo, Mawra, Argostoli, Zante, Patras, Kalamata i Cerigo wysyłane.

Co się niniejszem z tem dołożeniem powszechnie ogłasza, że o taksach i warunkach przesyłki powziąć można wiadomość z równocześnie wydanej i we wszystkich urzędach pocztowych do przejrzenia dla publiczności przygotowanej taryfy „Grecya."

Z c. k. kraj. Dyrekcyi poczt
we Lwowie dnia 17 czerwca 1880.

Kundmachung

In folge eines mit dem Verwaltungsrathe des österreichisch-ungarischen Lloyd getroffenen Uibereinkommens könne vom 1 Juli dss Js ab die durch die Dampfschiffe des Lloyd zu befördernden Fahrpostsendungen nach den folgenden Hafenorten Griechenlands nämlich nach: Pyraus (Athen) Syra, Corfu, Paxo, Sta Maura, Argostoli, Zante, Patras, Calamata und Cerigo entweder enfrankirt oder bis zum Bestimmungsorte frankirt obgesendet werden.

Was hiemit mit dem Beifügen zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird, daß die Taxen und Versenduugs bedingungen aus dem gleichzeitig herausgegebenen und beim jedem k. k. Postamte zur Einsicht des Publicums aufliegenden Fahrposttarife „Griechenland" entnommen werden können.

K. k. Post-Direktiou
Lemberg am 17 Juni 1880.

(4574 3—3) **Edykt.**

L. 2412. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 424 zł. 66 ct. z pn. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny przeciw Franciszkowi Bednarskiemu, Barbarze Bednarskiej i z życia i pobytu niewiadomemu Janowi Kosmatemu wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 5 sierpnia i 9 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużników pod l. 149 w Siemianówce w starostwie Lwowskiem położonej, ciało tabularne stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta 1000 zł.

Zakład wynosi 100 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nieuzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 9 września 1880 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być niemogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 1 marca 1880 uzyskali ustanawia się p. Filipa Simona z Szczerca kuratorem.

Dla Jana Kosmatego jako z życia i pobytu niewiadomego a w razie jego śmierci dla tegoż niewiadomych spadkobierców ustanawia się Józefa Balickiego naczelnika gminy w Siemianówce kuratorem i wzywa się Jana Kosmatego by albo sam w sądzie się zgłosił albo innego zastępcę sobie wybrał inaczej za skutki sam odpowiadać będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 27 kwietnia 1880.

(4518 3—3) **Edykt.**

L. 3762. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie rozpisuje na prośbę c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego w celu zaspokojenia resztującego kapitału w sumie 1570 zł. 95 ct. w. a. z procentem 7% od dnia 2 września 1879 i kosztami za niniejsze podanie w kwocie 15 zł. 97 ct. w. a. przyznanemi, przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 43/42 w Złoczowie położonej wedle ks. wł. XVI. str. 529 n. 14 wł. tudzież str. 530 n. 17 wł. do Abrahama i Chaima Wolfa dw. im. Schwadronów należącej w dwóch terminach, a to 24 sierpnia 1880 i 5 października 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie odbyć się mającą.

Przedmiotem licytacyi jest realność pod l. 43|42 w Złoczowie położona, Abrahama Schwadrona i Chaima Wolfa dw. im. Schwadrona własna, tak jak takowa w tabuli miejskiej jest zapisaną i jak takową ci właściciele posiadają i posiadać mają prawo bez wszelkiej ewikcyi za wartość.

Licytacya odbędzie się w powyższych dwóch terminach, w których realność ta niżej ceny wywołania sprzedaną nie będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 6000 zł. w. a.

Każdy z licytantów winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi zakład 10 pr. ceny wywołania, t. j. sumę 600 zł. w. a., bądź w gotówce, bądź w książeczkach kasy oszczędności, lub obligacyach indemnizacyjnych, lub długu państwa albo w galic. listach zastawnych czyli hipotecznych lub też uprzyw. austryacko węgierskiego banku, o ile takowe wedle ustaw do lokacyi funduszów pupilarnych użyte być mogą, a to wedle kursu z dnia licytacyę poprzedzającego w Gazecie Lwowskiej notowanego, nigdy jednak nad wartość nominalną.

Złożony zakład nabywcy zastępuje miejsce zadatku a w gotówce złożony w cenę kupna będzie wliczony, innym zaś licytantom po ukończeniu licytacyi zwrócony.

Gdyby ta realność w powyższych dwóch terminach przynajmniej za cenę wywołania sprzedaną nie została, w celu ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 6 października 1880 o godzinie 10 rano z tym dodatkiem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą jako przystępujący do większości głosów wierzycieli stawających.

Wykaz hipotecznej tej realności w tusądowej registraturze można przejrżeć lub odpisać.

O rozpisaniu tej przymusowej sprzedaży zawiadamia się strony sporujące, tudzież wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, zaś z miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Goldberga i Chayżesza Lothringera i niewiadomych spadpobierców Chaji Szpikulitzer, jako też wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 6 grudnia 1877 do tabuli miejskiej weszli, lub którymby niniejsza uchwała licytacyę rozpisująca, lub jaka dalsza w tej sprawie, albo wcale nie, albo wcześnie przed terminem nie mogła być doręczoną przez ustanowionego w osobie adw. Wesołowskiego z zastępstwem adw. Billeta kuratora i przez edykta.

Złoczów 12 czerwca 1880.

(4550 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 13119. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że na zaspokojenie sumy 70 zł. 2 ct. i 139 zł. 90 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 488 w Kałuszu położonej, dłużniczka Edwarda i Anny Hofbauer własnej- w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego dnia 6 sierpnia, 10 września i 11 października 1880 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przetsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 600 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10pr. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kałusz dnia 10 lutego 1880.

(4677 3—3) L. 5146.

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Sąd powiatowy w Brodach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż $^{3}/_{4}$ części realności pod l. tab. 334 w Brodach położonej Rebeki Horowitz własnej, na rzecz Chaima Leiby Horowitza pto 3000 zł. z pn. w trzech terminach mianowicie 22 lipca, 19 sierpnia i 23 września 1880, każdym razem o 10 godzinie rano w budynku sądowym, biuro 4.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 9600 zł. w. a.

Wadyum 960 zł.

W razie niesprzedania wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na 14 października 1880 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg hipoteczny mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Wierzycielom po dniu 3go maja 1880 do hipoteki wchodzącym lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze nie mogły być doręczone, ustanawia się kuratorem ad actum tutejszego adwokata Dra Wilhelma Ornsteina.

Brody, 31 maja 1880.

(4684 3—3) **Edykt.**

L. 4399. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, iż uchwałą c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 29 maja 1880 l. 7032 Wawrzyniec Trojan z Krzywy za marnotrawcę uznany i jemu kuratorem Wawrzyniec Gołdek z Krzywy ustanowiony został.

Ropczyce dnia 17 czerwca 1880.

(4529 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7917. 4474. W dniach 17 września, 20 października, 24 listopada 1880, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod l. k. 13 w Wołoszczyźnie położonej dłużnika Fedko Tymoszenko własnej, w tutejszym c. k. Sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 233 zł 76 ct. w. a. z pn. każdym razem o godzinie 10tej przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł.

Wadyum wynosi 10 prc.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Bóbrka dnia 16 czerwca 1880.

(4598 3—3) **Edykt.**

L. 10257. Złoczowski c. k. sąd obwodowy rozpisuje celem zaspokojenia należnych niemieckiemu bankowi hipotecznemu w Meiningen sum 700 i 19366 $^{4}/_{100}$ talarów prus. court. z pn. przymusową publiczną sprzedaż dóbr Podszumlańce w powiecie sądowym Bursztyńskim położonych wedle Dom. 331 pag. 310, 311 & 316. n. 16, 17 & 21 haer. masy spadkowej Adama Gostyńskiego własnych w dwóch terminach w Złoczowie w w zabudowanin sądowem na dole pod Nr. 30 na dniu 23 sierpnia i 23 września 1880 zawsze o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie odbyć się mających.

Główne warunki licytacyi są:

Cenę wywołania stanowi kwota 33849 złr. 3 ct. w. a.

W powyższyoh dwóch terminach dobra te nie będą sprzedane niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 3385 złr. w. a. i składane być ma bądź w gotowiźnie lub w książeczkach galic. kasy oszczędności, lub w galic. obligacyach indemnizacyjnych, lub w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprzyw galic. akcyjnego banku hipotecznego lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku według ostatniego tychże kursu do rąk komisyi licytacyjnej.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzane być mogą w registraturze tego sądu.

O rozpisaniu tej licytacyi uwiadamia się strony sporujące tudzież wiadomych wierzycieli hipotecznych bezpośrednio zaś wierzycieli, którzyby po dniu 21 października 1879 do tabuli tych dóbr weszli lub którymby uchwała licytacyjna lub jaka dalsza w tej sprawie wyjść mająca z jakiegobądź powodu albo wcześnie albo wcale nie mogła być doręczoną, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Brauna ze zastępstwem adw. Dr. Mijakowskiego i przez edykt niniejszy.

Złoczów 19 czerwca 1880.

(4551 3—3) **Edykt.**

L. 12824. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu uwiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności włościańskiego banku w kwocie 137 zł. 27 ct. a. w. odbędzie się w tutejszosądowym zabudowaniu w dniach 2 sierpnia, 2 września i 30 września 1880 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 4 w Uhrynowie starym Oleny i Petra Prokopowych własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 300 zł.

Zakład wynosi 30 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w archiwum.

C. k. sąd powiatowy.
Kałusz dnia 31 grudnia 1879.

(4553 3—3) **Edykt.**

L. 71. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Ettli Krakauerowej w kwocie 250 złr. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod Nr. 191/215 w Sędziszowie położonej według Dom. I pag. 322 n. 1 haer. własnością spadkobierców po Eliaszu i Nichę Senftach będącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 18 sierpnia, 22 września i 27 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 1000 złr. w. a. poniżej której w terminach powyższych realność sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wysokości 100 zł. w. a.

Reszta warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy.
Ropczyce 30 maja 1880.

(4356 3—3) **Edykt.**

L. 8957. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu z powodu niewiadomego miejsca pobytu Markusa Kohn ustanawia dla niego celem doręczenia nakazu zapłaty z 12 maja 1880 l. 6895 w sprawie wekslowej Fawla Silberscheina pto. 150 zł. w. a. kuratora w osobie Chaima Grünhauta w Borszczowie i temuż rzeczony nakaz zapłaty doręcza.

O czem się niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Kohna zawiadamia.

Tarnopol 19 czerwca 1880.

(4681 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 57. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 16 sierpnia, 24 września i 22 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod l. k. 14 w Koniuchach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej Ignacego Dudziny własnej celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł.

Cena wywołania 600 złr.

Zakład 60

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice dnia 24 marca 1880.

(4685 3—3) **Edykt.**

L. 829. W dniach 28 lipca, 25 sierpnia i 6 października 1880 o 10tej godzinie rano zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 81 w Mokszyszowie położonej, Katarzyny Wolakowej własnej w tutejszym c. k. Sądzie przeprowadzoną na rzecz Mortka Joela Schüssla.

Cena szacunkowa wynosi 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Tarnobrzeg 6 marca 1880.

(4678 3—3) **Edykt.**

L. 1650. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie celem zaspokojenia pretensyi Salamona Finka 390 zł. a. w. z pn. egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. k. 36 w Grybowie ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Schachny i Estery małżonków Gottlobów własnej, w trzech terminach jako to: dnia 5 sierpnia, dnia 2 września i dnia 14 października 1880, każdym razem o godzinie 10 przed południem w budynku sądowym.

Cena wywołania 838 zł. 70 ct. a. w.

Wadyum 84 zł. a. w.

Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie lub w urzędzie gminnym.

Grybów 20 kwietnia 1880.

(4679 3—3) **Edykt.**

L. 13118. C. k. Sąd pow. w Kałuszu zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności rustykalnego banku w kwocie 150 zł. a. w. odbędzie się w tutejszosądowym zabudowaniu w dniach: 16go lipca, 17 sierpnia i 17 września 1880, egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 485 w Kałuszu położonej, Dawida i Sary Honig własnej.

Cenę wywołania stanowi suma 250 zł. austr. wal.

Zakład wynosi 25 zł. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w archiwum.

C. k. Sąd powiatowy
Kałusz dnia 31 grudnia 1879.

(4596 3—3) **Edykt.**

L. 8279. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Arona Freiwilliga, że przeciw niemu, na prośbę kasy oszczędności miasta Sambora wydano t. s. uchwałę z 13 kwietnia 1880 l. 5548 dozwalającą egzekucyjną intabulacyę prawa zastawu dla sumy 395 zł. 85 ct. w. a w stanie biernym realność pod lk. 2 d|46 n. dziel. Przemyskiej w Samborze położonej, Arona i Mindli Freiwilligów własnej, i ocenienie tejże realności, i dla niego, celem doręczenia powyższej uchwały, ustanowiono kuratorem adwokata Dr. Kohna w zastępstwie adw. Dr. Erlicha, którym tenże odpowiedną informacyę udzielić, lub innego zastępcę z powiadomieniem Sądu ustanowić ma. Sambor 22 czerwca 1880.

(4599 3—3) **Edykt.**

L. 5368. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Chaima Halbenthala z miejsca pobytu niewiadomego, iż z przyczyny wniesionego przeciw niemu przez Leona Neyd pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 500 złr. w. a. za kuratora dla niego adwokat Dr. Mijakowski z zastępstwem przez adwokata Dra Brauna ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść, gdyż wynikłe z zaniedbania złe skutki sam sobie będzie musiał przypisać.

Złoczów 21 czerwca 1880.

(4579 3—3) **Edykt.**

L. 6714. Z powodu prośby Honoraty Kikiewicz o wdrożenie postępowania amortyzacyjnego wzywa się wszystkich którzyby sobie do sumy 750 złr. m. k. w stanie biernym realności pod l. k. 7 miasto w Drohobyczu położone jak Dom Civ T. I pag. 493 n. 8 on. na rzecz Ignacego Kikiewicza zaintabulowanej, pretensye wnieśli, by takowe tem pewniej do 20 maja 1881 zgłosili, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu na żądanie proszącej amortyzacya jako też intabulacya wykreślenia takowej dozwoloną zostanie.

C. k. sąd powiatowy
Drohobycz dnia 9 kwietnia 1880.

(4569 3—3) **Edykt.**

L. 8363. Samborski c. k. sąd obwodowy jako wekslowy, na prośbę Semuela Gartenberga na dniu 2go czerwca b. r. do L. 8363 wniesioną, wzywa niniejszem każdego, którytby posiadał zagubiony weksel z daty Stryj dnia 3 maja 1880 na 400 złr. płatny w Stryju za trzy miesiące od dnia wystawienia na własne zlecenie opiewający, a przez Eliasza Rosenberga ze Stryja akceptowany, ażeby takowy okazał w przeciągu 45 dni od dnia płatności licząc t. j. od dnia 4 sierpnia b. r w przeciwnym bowiem razie po upływie tego czasu, rzecony wyżej weksel zostanie amortyzowanym.

Sambor dnia 8 czerwca 1880.

(4577 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2498. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia odnośnie do obwieszczenia z dnia 16 maja 1879 l. 2901 w Nr. 141, 142 i 144 Gazety Lwowskiej z roku 1879 ogłoszonego, że do przymusowej licytacyi realności pod l. 36 w Chruśnie starem w starostwie Lwowskiem położonej Maryanny Kuryckiej własnej na zaspokojenie pretensyi galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie w resztującej kwocie 519 zł. 30 ct. z pn. wyznacza się nowy termin na 12 sierpnia 1880 o godzinie 10 rano, na którym ta realność za jakąkolwiek cenę i złożeniem zniżonego wadyum w kwocie 69 zł. w tusądowej kancelaryi sprzedaną zostanie.

Dalsze warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 30 kwietnia 1880.

(4328 1—3) **Edykt.**

L. 8338. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Jana Miziumskiego i Józefa Langera z życia i miejsca pobytu niewiadomych a względnie ich z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych sukcesorów, że ks Emilian Bryliński opiekun nieletnich Kazimierza, Maryi, Ludmili i Anieli Brylińskich złożył na rzecz ich do depozytu sądowego kwoty 3000 zł. i 2000 zł. w. a. w stanie biernym połowy dóbr Dawidkowce i Słobudka intabulowane.

Gdy miejsce pobytu Jana Miziumskiego i Józefa Langera nie jest wiadome, więc ustanowiono dla nich kuratora w osobie adwokata Dra Sternklara z substytucyą adwokata Dra Horowitza.

Tarnopol dnia 14 czerwca 1880.

(4694 1—3) **Edykt.**

L. 4606. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyjnego banku hipotecznego przeciw Mojżeszowi Windweher w kwocie 28 zł. 35 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 307/246 w Kołomyi położonej wedle Dom IV pag. 331 n. 1 haer. Mojżesza Windwehera własnej przy trzech terminach licytacyjnych tj. 9 sierpnia 10 września 11 października 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze VI. Cenę wywołania stanowi wartość realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 1184 złr. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10|100 ceny wywołania 1184 złr. to jest sumę 118 złr. 40 ct. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galicyjskich obligacyach indemnizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego, c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego, lub c. k. uprzyw. austr. węgierskiego banku. Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej. Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone. Resztę ceny kupna, jaka po odtrąceniu wadyum w gotowiźnie złożonego, zapłaconych należytości rządowych lub sumy do depozytu sądowego dla ich zabezpieczenia złożonej i sumy c. k. uprzyw. galic. akcyjnemu bankowi hipotecznemu rzeczywiście zapłaconej, lub przez tenże bank przy hipotece licytowanej realności pozostawionej, będzie jeszcze należała, winien nabywca w przeciągu dni 30 po doręczeniu mu uchwały sądowej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądu w Kołomyi złożyć, lub też według postanowienia tego sądu zapłacić — a dopóki to nie nastąpi, od tej reszty ceny kupna procent po 6% od sta półrocznie z góry od dnia objęcia realności w swe fizyczne posiadanie do depozytu rzeczonego sądu składać. Dla wszystkich nieznanych sądowi wierzycieli, dalej tych wierzycieli którzyby po dn. 14 kwietnia 1880 tj. po dniu wydania wyciągu tabularnego na realności sprzedać się mającej prawo hipoteki uzyskali, ustanowiono kuraterem adw. Dra Dębickiego. Inne warunki licytacyjne mogą być w ts. registraturze przejrzanemi

Kołomyja dnia 6 maja 1880.

(4625 1—3) **Edykt.**

L. 28905. C. k. Sąd krajowy Lwowski podaje do publicznej wiadomości, że wskutek prośby c. k. uprzyw. gal. akc. banku hipotecznego dozwoloną została celem zaspokojenia przyznanej temuż bankowi przeciw Waleryanowi Laskowskiemu reszty dłużnego kapitału w kwocie 3587 zł. 41 ct. z 7% odsetkami od 4 lipca 1879 tudzież kosztami w kwocie 5 zł. 87 ct. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 617 i 797¼ we Lwowie Waleryana Laskowskiego własnej, która się odbędzie w tutejszym sądzie krajowym w w biurze l. 12 w dwóch terminach a to w dniu 10 sierpnia i 22 września 1880, każdym razem o godzinie 10tej rano z tą uwagą, iż na tych terminach realność powyższa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 10590 zł. a wadyum 1059 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Lwów dnia 26 czerwca 1880.

(4508 1—3) **Edykt.**

L. 2220. C. k. Sąd powiatowy Tyczyński w sprawie Antoniego Kościółka przeciw Szymonowi Ligęzie o uznanie zastrzezonego prawa w umowie z daty Tyczyn dnia 12go marca 1868 odkupu 25 zagonów gruntu z realności gruntowej pod l. 225 w Biały za za zgasłe i bezwarunkowego prawa własności tych zagonów, o zezwolenie na zaintabulowanie tego prawa własności w stanie biernym rzeczonej realności ustanowił dla niewiadomego z miejsca pobytu Szymona Ligęzy, kuratorem Pawła Ligęzę i temuż pozew de praes. 8 kwietnia 1880 l. 1220 doręczył.

O tem zawiadamia się Szymona Ligęzę z wezwaniem aby o miejscu pobytu swego sądowi doniósł lub innego zastępcę sobie obrał, wreszcie, aby wszelkich środków ku obronie mu przysługujących użył, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Tyczyn d. 31 maja 1880.

(4335 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 6135. C. k. Sąd obwodowy w Samborze, podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 200 zł. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu, realności pod l. k. 48/67 w Samborze na Blichu położonej ut Dom Caam. I pag. 18. 19 nr. 5. 6. haer. dłużnika Samuela Stolza własnej, protokołem de pr. 3go kwietnia 1878 l. 5507 ocenionej w tutejszym sądzie na rzecz Majera Finsterbuscha dnia 26 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 rano za lub wyżej ceny wywołania się odbędzie

Wrazie niesprzedania tej realności na powyższych terminach, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 14go października 1880 o godzinie 10tej rano, na którym wierzyciele hipoteczni tem pewniej jawić się mają, ileże niejawiący się jako przystępujący do większości zgłaszających się uważani będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 674 zł. 70 ct. a. w. wadyum zaś 67 zł. 47 ct. a. w.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, jakoteż wszystkich wierzycieli, niemniej tych, którzyby po dniu 22 października 1878 prawo zastawu na tej realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora adwokata Dra Pawlińskiego.

Sambor dnia 1 czerwca 1880.

(4741 1—3) L. 444.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady sekretarza uniwersyteckiego przy c. k. uniwersytecie lwowskim, z którą połączone są dochody IX klasy, ogłasza się konkurs z terminem do 15 września r. b.

Kandydaci winni udowodnić świadectwami, że ukończyli studya prawnicze i że z dobrym skutkiem złożyli teoretyczne egzamina rządowe.

Ubiegający się o tę posadę mają w wyżej oznaczonym terminie przesłać podania swe opatrzone w potrzebne dowody co do wieku, stanu nauk, uzdolnienia, dotychczasowego zajęcia lub służbowej czynności, jako też zupełnej znajomości języków krajowych i niemieckiego na ręce przełożonej swej władzy, jeżeli się już w służbie publicznej znajdują, w przeciwnym zaś razie bezpośrednio do senatu akademickiego c. k. uniwersytetu we Lwowie.

Z c. k. Senatu akademickiego

We Lwowie dnia 7 lipca 1880.

(4727 1—3) **Edykt.**

L. 4185. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek prośby Joela i Beili Pfefferów przeciw niewiadomej z życia i miejsca pobytu Maryannie Żołądkiewicz o wysłuchanie świadków na wieczną pamięć wyznaczył do przesłuchania stron termin na 14 lipca 1880 o 10 rano i ustanowił dla nieobecnej Maryanny Żołądkiewicz kuratorem adw. Dr. Kostheima a zastępcą adw. dr. Reinesa, którym Maryanna Żołądkiewicz winna informacyę udzielić, jeżeliby sama nie stanęła lub innego pełnomocnika nie ustanowiła.

W Rzeszowie 24 czerwca 1880.

(4738 1—3) **Edikt.**

Zl. 1373. Am 2 August, 2 September und 20 Oktober 1880, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags, wird hiergerichts die dem Petro Koziak gehörigen Realität CN. 312 in Peczeniżyn zu Gunsten des Dawid Thierfeld pto 150 fl. veräußert werde.

K. k. Bezirksgericht.

Peczeniżyn 15 März 1880.

(4740 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5548. W Sądzie tutejszym odbędzie się 9 sierpnia 1880 z rana egzekucyjna sprzedaż realności w Suchy położonych: 1) połowy domu drewnianego l. 10 2) gruntu l. k. 105 objętości 1161 $^{2}/_{12}$ kwadr. sążni 3) kamienicy jednopiątrowej l. 9 dłużnika Augustyna Pająka własnych niehipotecznych nawet niżej ceny.

Cena przy realności l. 10 1600 zł. l. 105 120 zł. l. 9 9000 zł.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze.

Slemień 31 grudnia 1879.

(4732 1—3) **Edykt.**

L. 22835. C. Sąd delegowany miejski w Krakowie w sprawie S. Ungera przeciw J. Horowitzowi o 57 zł. 60 ct. w. a. ustanawia dla pozwanegogo J. Horowitza niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem adw. Dr. Ichheisera a jego zastępcą adw. Dra. Kauffmana w Krakowie wyznaczając do sumarycznej rozprawy termin na dzień 3 sierpnia 1880 o godz. 9 rano.

Kraków 1 lipca 1880.

(4586 1—3) **Edykt.**

L. 24026. C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem w sprawie galicyj. banku kredytowego we Lwowie przeciw Anieli Karolinie 2 im. Jakubowskiej o 1000 złr. a. w. z pn. celem zaspokojenia sumy 1000 złr. w. a. z 12 % odsetkami od dnia 20 listopada 1878, kosztami w kwocie 7 zł. 2 ct., 8 złr. 87 ct., 6 złr. 2 ct., 63 złr. 41 ct. w. a. już przyznanymi, tudzież kosztami 3 złr. 36 ct. w. a. które się niniejszem przyznaje, publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 338¼ we Lwowie położonej, wedle Dom 93 pag. 124 n. 29 i 30 haer. dłużniczki Anieli Karoliny 2 im. Jakubowskiej własnej pod następującymi ułatwiającymi warunkami:

Sprzedaż odbędzie się w jednym tylko terminie dnia 9 września 1880 o godzinie 11 przed południem w sal rozpraw ustnych a to za jakąkolwiekbądź cenę; za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 8486 złr. 57 ct. w. a.; wadyum wynosi 848 złr. wal. austr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O czem obie strony wierzycieli hipotecznych do rąk własnych lub ich zastępców, zaś tych wierzycieli hipotecznych, którymby ta uchwała lub późniejsze z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczone być nie mogły, lub którzyby po dniu 26 maja 1879 do tabuli weszli, do rąk kuratora adw. Dra Bobownika zawiadamiamy.

Lwów dnia 19 czerwca 1880.

(4609 1—3) **Edykt.**

L. 5544. Cesarsko-królewski sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Wacława i Magdalenę małżonków Klimczaków a względnie nieznanych spadkobierców tychże, że przeciw nim Józef i Kunegunda Nowakowscy wnieśli pozew, o załatwieniu którego polecono pozwanym wniesienie obrony w dniach 90ciu.

Gdy miejsce pobytu pozwanych wiadome nie jest przeto c. k. sąd w celu zastępywania pozwanych na koszt i niebezpieczeństwo tychże tut. adw Dra Stycznia z substytucyą adw Dra Lisowskiego kuratorem nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanym, aby w wyż oznaczonym czasie albo sami stanęli, albo też potrzebne dokomenta ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub innego obrońcę sobie wybrali i o tem c. k. sądowi donieśli, w ogóle zaś, aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, wrazie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 12 marca 1880.

(4394 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5261. C. k. sąd powiatowy w Andrychowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Pelzmanna przeciw Maciejowi i Maryannie Gwoździewiczom o 1000 złr. celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 1000 złr. z pn. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. k. 162 w Sulkowicach położonej Macieja i Maryanny Gwoździewiczów własnej, na trzech terminach a to w dniu 2 sierpnia, 6 września i 4 października 1880 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową, albo za cenę wyższą od takowej, na trzecim zaś terminie także nawet niżej ceny szacunkowej nyjwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia się cenę szacunkową tejże w kwocie 1191 złr. 80 ct. w. a.

Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum 10 prc. ceny szacunkowej w sumie 119 złr. 18 ct. w. a. gotówką.

Akt zastawniczego opisania i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w c. k. urzędzie podatkowym w Wadowicach i w urzędzie gminnym w Sulkowicach.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać.

O tem zawiadamia się obydwie strony wierzycieli na realności ubezpieczonych, ck. urząd podatkowy w Wadowicach, c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, wreszcie wierzycieli, którymby niniejsza rezolucya licytacyjna doręczoną nie została, lub którzyby dopiero po dniu dzisiejszym prawo zastawu na realności tej uzyskali przez kuratora w osobie adw. Dra Leona Lorji z Wadowic ustanowionego.

Andrychów dnia 30 marca 1880.

(4395 1—3) **Edykt.**

L. 5362. Gdy dozwolona ts. rezolucyą z dnia 22 stycznia 1879 l. 4910 publiczna przymusowa sprzedaż 2/4 części, czyli połowy realności pod lk. 179 w Frydrychowicach położonej, Franciszki Walusowej własnej, wedle ts. rezolucyi z dnia 17 września 1879 l. 3795 z braku licytantów nie została przeprowadzoną, przeto w drodze egzekucyi ts. wyroku z dnia 10 listopada 1876 l. 3405 i ts. rezolucyi z dnia 2go stycznią 1877 l. 5455 celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Płonki w sumie 115 złr. z przynależytościami wyznacza się celem publicznej przymusowej sprzedaży 2/4 części czyli połowy realności pod lk. 179 w Frydrychowicach położonej, Franciszki Walusowej własnej wedle wykazu hipotecznego l. 179 dla gminy katastralnej Frydrychowice termin w tutejszym gmachu sądowym na 9 sierpnia 1880 o godzinie 10 z rana.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 502 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 50 złr.

Sprzedaż nastąpi za cenę szacunkową lub niżej takowej.

Resztę warunków i akty odnoszące się do licytacyi przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu dzisiejszym do hipoteki 2/4 części czyli połowy rzeczonej realności weszli, lub którymby rezolucya licytacyę zarządzająca nie została doręczoną ustanowiony został kuratorem adw. Dr. Krobicki w Wadowicach.

C. k. sąd powiatowy

Andrychów dnia 3 kwietnia 1880.

(4462 1—3) **Edykt.**

L. 4289. Złoczowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszym edyktem Katarzynę Aydaszewską i jej spadkobierców nieznanych, że przeciwko nim Karol Güttler o uznanie praw własności do połowy realności pod l. 41 w Złoczowie położonej w dniu 20 maja 1880 pozew wniósł, który uchwałą równoczesną do l. 4289 w postępowaniu pisemnem został dekretowany do wniesienia obrony w terminie 90 dniowym.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Katarzyny Aydaszewskiej a względnie jej spadkobierców jest niewiadome, przeto c. k. sąd obwodowy w Złoczowie w celu zastępowania pozwanych na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata Dra Wesołowskiego z substytucyą adw. Dra Mijakowskiego za kuratora nieobecnych ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy postępowania sądowego w Galicyi obowiązującego przeprowadzonym będzie.

Upomina się niniejszym edyktem pozwanych, aby w wyznaczonym czasie albo sami się zgłosili, albo też potrzebne dowody prawne ustanowionemu dla nich zastępcy udzielili, lub wreszcie innego obrońcę sobie wybrali i o tem sądowi tutejszemu donieśli, w ogóle zaś aby wszelkich możebnych dla obrony środków prawnych użyli, w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Złoczów dnia 29 maja 1880.

(4737 1—3) **Edikt.**

Zl. 590. Am 2 August, 2 September u. 13 Oktober 1880, jedesmahl um 10 Uhr Vormittags wird hiergerichts die dem Petro Ukroinetz gehörige Realität CN. 35/53 in Markówka zu Gunsten des Jakob Stendig pto 112 fl. veräußert werde.

K. k. Bezirksgericht.

Peczeniżyn 15 März 1880.

(4733 1—3) **Edykt.**

L. 648. C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na dniu 13 lipca, 11 sierpnia i 14 września 1880 każdym razem o godzinie 10 rano, a mianowicie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, na 3cim zaś takze niżej ceny szacunkowej odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Saula Weissa celem zaspokojenia sumy 50 zł. w. a. z pn publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 221 w miasteczku Narolu położonej, w protokole zastawniczego opisania z dnia 28 kwietnia 1869 bliżej opisanej do leżącej masy spadkowej Jana Mayera należącej.

Cena szacunkowa 110 zł.

Wadyum 11 zł. w. a.

Kuratorem z miejsca pobytu niewiadomych tutejszy c. k. notaryusz Józef Mikułowski.

Bliższe warunki licytacyjne mogą być w registraturze przejrzane.

Cieszanów 20 kwietnia 1880.

(4642 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3861. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 16 lipca i w dniu 16 sierpnia o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Samuela Weicha w ilości 1200 zł. w. a. przymusowa sprzedaż realności pod l. 319 w Białej położonej wedle księgi głównej tom II. fol. 450 n. 7 on. do Augusta Geyera należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2133 zł. 88 ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 220 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Eisenberg.

C. k. sąd powiatowy.

Biała 31 maja 1880.

(4150 3—3) **Edikt.**

Z. 3205. Das k. k. Kreisgericht in Stanisławów macht hiemit den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Julian Borowski und Michael Maget bekannt, daß Abraham Weidenfeld gegen sie mittelst Eingabe ddo. Z. 3205/1880 das Anbringen und Ausfolgung des im hiergerichtlichen Depositenamte erliegenden Vadiums von 238 fl. 16 kr. vom Verkaufe der Hälfte der Marcus Weidenfeld'schen Realität sub Nr. 212 1/4 in Stanislau gestellt hat, daß zur Entgegennahme ihrer Äußerung unter der Strenge der stillschweigenden Einwilligung die Tagfahrt für den 2ten September 1880 4 Uhr N. M. im Bureau III bestimmt und daß zu ihrem Curator Adw. Dr. Rosenberg ernannt wurde.

Stanislau 8ten Mai 1880.

(4082 3—3) **Edikt.**

Z. 22648. Vom k. k. Lemberger Landesgerichte, wird hiemit kundgemacht, daß zur Hereinbringung der Forderung des Ludwig und der Anna Epstein per. 100 fl. ö. W. s. N. G. die exekutive öffentliche Feilbietung des den Schuldnern Josef und Leo Margosches laut Dom 84 pag. 46 n. 15 haer. eigenthümlich gehörigen 1/10 Theiles der Realität sub Nr. 196 3/4 in Lemberg am 9ten August und 9ten September 1880 jedesmal um 10 Uhr V. M. hiergerichts stadtfinden wird, bei welchen Terminen jedoch obige Hypothek nur über den Schätzungs und zugleich Ausrufspreis per 141 fl. 52 1/2 kr. ö. W. oder um denselben veräußert werden wird; weiters daß jeder Kauflustige als Vadium den Betrag per 14 fl. 16 kr. ö. W. zu erlegen habe, und daß die weiteren Lizitationsbedingungen sammt dem betreffenden Schätzungsakte und Grundbuchsextrakte in der h. g. Registratur eingesehen werden können, endlich aber, daß zur eventuellen Feststellung erleichternder Verkaufs Bedingungen h. g. der Termin auf den 9 ten September 1880 Nachmittags 4 Uhr bestimmt wurde, wie auch daß für die dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Hypothekargläubiger Israel Bernstein, Golde Margosches u. Hirsch Langner, dann für alle diejenigen, welche etwas erst nach dem 11 ten Mai 1880 als dem Ausstellungsdatum des dieser Lizitation zur Grundlage dienenden Grundbuchsauszuges ein bücherliches Recht auf die zu veräußernde Hypothek erwerben würden, oder welchen einer der in Sachen ergehenden Bescheide, aus was immer für einem Grunde nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, der Advokat Dr. Feiles mit Substituirung des Advokaten Dr Reich zum Kurator bestellt wurden.

Lemberg am 29ten Mai 1880.

(4657 3—3) **Edikt.**

Z. 38. Am 16 Juli, am 16 August u. am 16 September 1880 jedesmal um 10 Uhr früh wird hiergerichts die exekutive öffentliche Veräußerung der in Tyśmienica sub CN. [illegible] Tłumaczer Vorstadt gelegenen keinen Tabularkörper bildenden auf 380 Gulden ö. W. abgeschätzten, und den Solidarschuldnern Stefan Stefanki und Warwara Stefinka gehörigen Realität, und der dazu gehörigen Grundparzelle „Bohorodecka góra" genannt, zur Hereinbringung der dem Rafael Pollak gebührenden Forderung pr. 180 fl. ö. W. s. N. G. abgehalten.

Das Vadium beträgt 38 fl. ö. W., und am dritten Termine wird diese Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert.

Die übrigen Lizitationsbedingnisse können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen, hiegegen die Steuerrückstände durch das k. k. Steueramt in Tłumacz bekannt gemacht werden.

Vom k. k. Bezirksgerichte.

Tyśmienica 25 April 1880.

(4651 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3483. C. k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że przedsięweźmie przymusową sprzedaż połowy realności w Rymanowie pod lk. 133 położonej dłużnika Izaaka Barta, jak Dom Tom. IV. pag. 528, 529, 530 poz. 505 własnej, celem ściągnienia na rzecz Józefa Dukiela dłużnej kwoty 360 zł. w. a. z pn. w dniach 12 lipca, 9 sierpnia i 13 września 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu tusądowem.

Cena szacunkowa realności tej wynosi 39 zł. w. a. zakład zaś 10% takowej.

Resztę warunków tudzież wyciąg tabularny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 2 czerwca 1880.

(4641 3—3) **Edykt.**

L. 3139. C. k. Sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia od Pawła Stwory resztującej sumy wekslowej Maurycego Feliksa w kwocie 268 zł. z pn. przedsięweźmie w sądzie przymusową sprzedaż realności l. k. 121 w Międzybrodziu Lipnickiem położonej, dnia 31 lipca, 31 sierpnia i dnia 30 września 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1863 zł. 42 ct.

Wadyum 190 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzeć można w sądzie, zaś wykaz podatków w c. k. urzędzie podatkowym w Białej.

O tem zawiadamia się Maurycego Feliksa, Pawła Stworę, c. k. uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie, Bialańskie towarzystwo zaliczkowe, Henryka Borgera w Białej, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, c. k. urząd podatkowy w Białej, i niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 8 marca b. r. prawa hipoteczne uzyskali, lub którymby niniejsza rezolucya za późno lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora ad actum p. dr. B. Ichhejsera adwokata w Białej i przez edykt.

C. k. sąd powiatowy.

Biała dnia 6 czerwca 1880.

(4655 3—3) **Edykt.**

L. 1071. W dniach 13 sierpnia, 13go września i 15 października 1880, o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya oddzielnej połowy realności Jakóba Tobiasza własnej, pod Nk. 93 w Busku na Lipibokach w powiecie Kamioneckim położonej, nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 10 zł. w. a. z pn. na rzecz Piotra Pernalskiego.

Cena wywołania 43 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 10 proc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk dnia 16 marca 1880.

(4648 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 3505 C. k sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnienia na rzecz Dyrekcyi c. k. uprz. gal. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie dłużnego kapitału 173 zł. w. a. z pn. w tusądowem zabudowaniu w dniach 16 sierpnia, 6 września i 18 października 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przedsięweźmie sprzedaż realności dłużnika Onufrego Hrycuty w Daliowie pod l. k. 62/20 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 1200 zł, zaś wadyum 10% takowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Rymanów dnia 12 czerwca 1880.

(4624 3—3) **Edykt.**

L. 27472. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszem wiadome czyni, że Max Kohn podał tutaj prośbę w dniu 15 czerwca 1880 do l. 27472 o wykreślenie prenotacyi praw Mikołaja Jaworskiego z kontraktu dto 1 grudnia 1859 wynikających w stanie biernym 1/3 części sum 420 zł, 210 zł., 420 zł., 900 zł., 400 zł., 400 zł., 327 zł., 300 zł., 37 zł. 24 ct. w. a. dla Maxa Kohn na dobrach Ostrów intabulowanych, uchwałą do l. 21553/863 dozwolonej, instr. 1023 pag. 30 n. 1 on., i instr. 988 pag. 173 n. 1 on. pag. 208 n. 1 on i pag. 209 n. 1 on. ukutecznionej, w razie niewykazania, że takowa jest usprawiedliwioną, lub że w usprawiedliwieniu znajduje się, wskutek czego niewiadomemu z miejsca pobytu Mikołajowi Jaworskiemu ustanowiono kuratora w osobie tutejszego adwokata dra Nurkowskiego ze sub tytucyą adw. dra Skowrońskiego i wyznaczono termin na dzień 3 sierpnia 1880 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w celu wykazania, iż albo skarga względem usprawiedliwienia tej prenotacyi w należytym czasie wniesioną została, albo termin do tego zawsze jeszcze otwartym stoi.

Wzywa się zatem Mikołaja Jaworskiego aby na wykazanym terminie stanął, albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 26 czerwca 1880.

(4669 3—3) **Edykt.**

L. 1628. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Baruchowi Markusowi dw. im. Ostrowerowi o zwrot reszty pożyczki w sumach 113 zł. 40 ct. 113 zł. 40 ct. i 1198 zł. 9 ct. a. w. z pn. w dniach 6 sierpnia i 3 września 1880 każdym razem o 9 przed południem w zabudowaniu sądowem odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności tabularnej pod l. 325/390 w Załoźcach za lub wyżej ceny wywołania która wynosi 4000 zł.

Wadyum 400 złr. gotówką lub papierami wartościowemi złożyć się mające.

Gdyby realność ta w powyższych terminach sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się termin na dzień 29 października 1880 o godzinie 10 przed południem z tem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Bliższe warunki sprzedaży i wyciąg hipoteczny w sądzie przejrzeć można.

O czem się strony, wierzycieli hipotecznych, tudzież wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 24 sierpnia 1879 prawo zastawu na sprzedać się mającej realności uzyskali, lub którymby uchwała sprzedaż onejże dozwalająca doręczoną nie była, do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załoźcach zawiadamia.

Załoźce 30 kwietnia 1880.

(4710) **Obwieszczenie.**

L. 9651. W Imieniu Jego Cesarskiej Mości c. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 spr. karn. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczonego w broszurze: „Posłanyk swiatoho rawnoapostolnoho kniazia Władymira Wełykogo III Lwów 1880" zawiera znamiona występku z § 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Dyrekcyę policyi konfiskata tej broszury.

W skutek tej uchwały wzbrania sąd dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów 5 lipca 1880.

Doniesienia prywatne.

(4688 3—3) L. 316.

Obwieszczenie.

W celu wydzierżawienia gminie miasta Mikołajowa przysługującego prawa propinacyi od wódki i innych spirytusowych napojów, jako też i piwa na czas od 1go stycznia 1881 do ostatniego grudnia 1883, odbędzie się w magistracie tutejszym dnia 22 lipca 1880 r. pierwsza, a w razie niepomyślnego skutku dnia 29 lipca 1880 druga i 5go sierpnia 1880 r. trzecia licytacya, zawsze od godziny 9 rano do 5 popołudniu.

Cenę wywołania stanowi czynsz dzierżawny w ostatnich latach dzierżawy pobierany w kwocie 6.800 złr. w. a., od której każdy przystępujący do licytacyi winien będzie złożyć 10% jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej.

Bliższe warunki zostaną zawsze w godzinach urzędowych na żądanie do przejrzenia okazane.

Mikołajów dnia 28 czerwca 1880.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.